

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331

REKLAMA

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie**WYWIAD****Wąbrzeźno
imprezami stoi**

str. 2

PŁUŻNICA**Świętowali
zakończenie żniw**

str. 3

GMINA KSIĄŻKI**Przynieśli plan**

str. 5

CZWARTEK

7 WRZEŚNIA 2023

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 36/2023 (750)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Najlepiej wspierają przedsiębiorców

WĄBRZEŹNO ➤ Wąbrzeźno otrzymało Certyfikat Ambasadora Polskiej Strefy Inwestycji. To szczególne wyróżnienie zostało przyznane miastu przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu oraz Pomorską Specjalną Strefę Ekonomiczną



– 30 sierpnia 2023 r. odebrałem z rąk pana Macieja Kazienko – wiceprezesa zarządu Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Certyfikat Ambasadora Polskiej Strefy Inwestycji – mówi burmistrz Tomasz Zygnarowski. – Wyróżnienie to przyznane nam zostało za szczególną dbałość o rozwój przedsiębiorczości na terenie miasta, stwarzanie warunków do inwestowania oraz współpracę z PSSE w celu przyciągania nowych przedsiębiorców. Jestem dumny, ponieważ jest to wyróżnienie przyznawa-

ne m. in. w oparciu o akcję na zasadzie „tajemniczego klienta”. Jak poinformował pan prezes, zaprezentowaliśmy się najlepiej spośród ankietowanych gmin województwa kujawsko-pomorskiego i pomorskiego. Dziękuję pracownikom urzędu miasta za profesjonalne podejście do kwestii obsługi inwestora i wsparcia przedsiębiorców.

Burmistrz Zygnarowski osobiście podziękował prezesowi PSSE za współpracę, ale podziękowania należą się również toruńskiemu oddziałowi PSSE z Joanną Gasek

na czele. Spotkanie burmistrza z wiceprezesem zarządu PSSE odbyło się 30.08. w Urzędzie Miasta Wąbrzeźno. Było też pretekstem do rozmów na temat promocji terenu inwestycyjnego na ul. Okrężnej.

– Rozmawialiśmy o tym jak wspólnie zachęcać inwestora do zainwestowania w Wąbrzeźno na ulicy Okrężnej – dodaje T. Zygnarowski. – Znaleźliśmy inwestora, który utworzy miejsca pracy, szczególnie dla kobiet, to dla mnie priorytet najbliższego czasu.

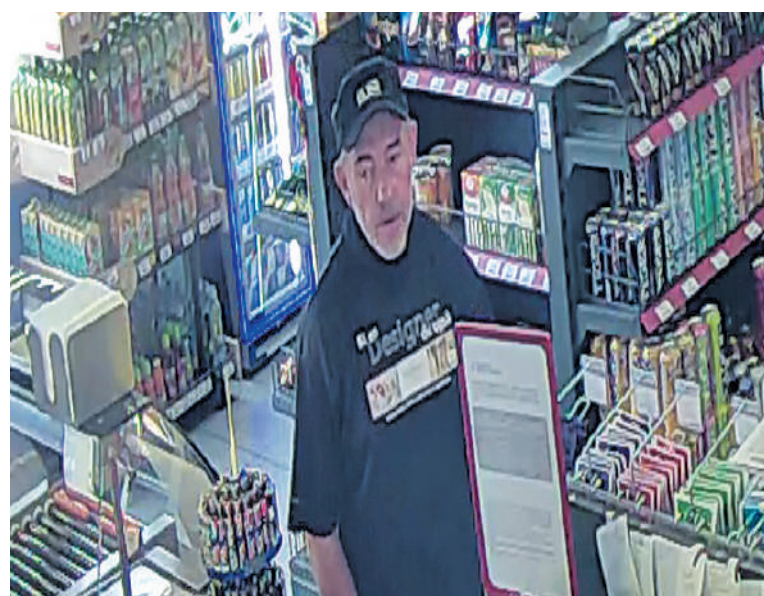
W odbiorze mieszkańców miasta, do których dotarła wiadomość o Wąbrzeźnie jako ambasadzie inwestycji, to naturalna kolej rzeczy. Widoczne zmiany na lepsze w całym mieście zasługują na docenienie – wyrażają swoje zdanie zorientowani w temacie wąbrzeźnianie. Taki certyfikat jest dowartościowaniem władz Wąbrzeźna i jednocześnie motywacją do dalszych działań w celu wszechstronnego rozwoju naszej małej ojczyzny.

Oprac. B. Walas
fot. UM

Wąbrzeźno

Uwaga! Policja szuka oszusta

Policjanci wydziału kryminalnego wąbrzeskiej komendy prowadzą postępowanie dotyczące oszustwa, do którego doszło na terenie jednej ze stacji benzynowych w Wąbrzeźnie.



Zdarzenie miało miejsce w dniu 27 sierpnia 2023 roku około godziny 15:00. Mężczyzna wprowadził w błąd pracowników stacji benzynowej co do płatności za paliwo w kwocie prawie 10 tysięcy złotych.

– Sprawca przyjechał na stację dostawczym Renault Master koloru białego, który jak ustalili policjanci, założone miał tablice rejestracyjne innego pojazdu – informuje Komenda Powiatowa Policji w Wąbrzeźnie.

Osoby, które rozpoznają mężczyznę widocznego na zdjęciu, proszone są o kontakt z KPP Wąbrzeźno całodobowo pod numerem telefonu 47 754 82 00, bądź w dni robocze 47 754 82 18. – Zapewniamy całkowitą anonimowość – zachęcają policjanci z Wąbrzeźna.

Wizerunek oszusta jest też dostępny na stronie KPP Wąbrzeźno.

(red)
fot. KPP Wąbrzeźno

Wąbrzeźno imprezami stoi

WYWIAD ▶ W dniach 25-27 sierpnia br. miał miejsce cykl imprez na zakończenie wakacji. Jest to okazja do podsumowania kolejnego lata w Wąbrzeźnie. Rozmawiamy z wiceburmistrzem miasta Wojciechem Sławomirem Trzcińskim

– Które z licznych wydarzeń były największymi sukcesami w sezonie wakacyjnym?

– Jeżeli mamy mówić o sukcesach to Dni Wąbrzeźna, Zakończenie Wakacji, WąbJAZZno, Wąbrzeska Dziesiątka są wydarzeniami już tradycyjnie cieszącymi się ogromnym zainteresowaniem. W tych eventach nawet ograniczenia pogodowe nie miały wpływu na ich przebieg. Choć trzeba też uczciwie przyznać, że aura była łaskawa, a przypadek przerwania Rockowiska to wyjątek od reguły. Szczególnie chciałbym zaakcentować Dni Kopernika – nasza nowa propozycja z mnóstwem atrakcji i ludzi obserwujących niebo przez lunety oraz w planetarium mobilnym. Występy średniowiecznych zespołów, warsztaty kulinarne, garncarskie, a wszystko to w aurze licznych stoisk średniowiecznych przyciągnęły tłumy mieszkańców Wąbrzeźna i zapewne okolicznych miejscowości. Cała impreza miała na celu promowanie Szlaku Kopernikowskiego, który przebiega przez Wąbrzeźno i zapewne wymaga kontynuacji. W mojej ocenie Street Day dedykowany młodzieży spotkał się z mniejszym, niż zakładaliśmy, zainteresowaniem tej grupy wiekowej. Było stosunkowo mniej widzów, a warsztaty tańca hip-hop, rymowanki konkursowe miały dobry odbiór społeczny, ale mniej liczny od spodziewanego. Impreza była dobrze zrobiona, a i tak frekwencja uczestników nie satysfakcjonowała. Może powodem był fakt, iż impreza odbywała się po raz pierwszy. Cała

impreza została dobrze zaplanowana, współpraca ze Stowarzyszeniem Uskrzydłamy oraz promocja medialna gwarantowała większe zainteresowanie. Mimo wszystko uważam, że przedsięwzięcie pod nazwą Street Day lub potocznie Street Jam było pierwszym krokiem do organizacji dużej imprezy dla tej grupy młodzieży.

– Gdy realizuje się wiele imprez weekendowych w sezonie wiosenno-letnim, nieuniknione są momenty kryzysowe. Czy może Pan je skomentować?

– Faktycznie mieliśmy taki przypadek tego lata podczas V Wąbrzeskiego Rockowiska. Ulewny deszcz uniemożliwił koncerty w amfiteatrze na Podzamczu. Zostały one przeniesione na jesień. Wszystkie zespoły wystąpią w Wąbrzeskim Domu Kultury w dwóch terminach. 20 października i 30 listopada br. Terminarze artystów uniemożliwiają występy wszystkich grup w tym samym czasie. Bezpłatne koncerty odbędą się w ramach rockowej jesieni. W październiku wystąpią Bastard Brothers i Turbo, a 30.11 zespół Cztery Szmary, czyli wieczór tradycyjnych andrzejek będzie mieć dodatkową atrakcję.

– W okresie wakacyjnym działo się bardzo dużo, a w międzyczasie odbył się kolejny spływ kajakowy mający na celu promocję projektu Dbajmy o H2O, którą burmistrz Wąbrzeźna zapoczątkował w 2021r. Jak wyglądała ta wodniacka impreza w 2023 roku?

– Spływ w roku 2021 dotyczył

hasła „Dbajmy o H2O” oraz „Wąbrzeźno żąda dostępu do morza”. Cały projekt trwał 6 dni, a brało w nim udział 20 osób. Tegoroczny spływ Wisłą odnosił się do popularyzacji projektu „Dbajmy o H2O”. Odbywał się naszą sztandarową tratwą oraz kajakami, przepłynęliśmy 260 km na trasie Otwock – Toruń. Odwiedziliśmy Warszawę, Włocławek, Dobrzyń nad Wisłą, Czerwińsk, Ciechocinek, Modlin oraz Wyszogrod. Burmistrzowie i prezydenci poszczególnych miast miło nas witali, organizowali spotkania z mieszkańcami i radnymi, które pozwalały wymieniać się doświadczeniami w zakresie ochrony wody i merytorycznie były na wysokim poziomie. W trakcie trwania projektu przygotowaliśmy broszurę przygotowaną specjalnie na tę okazję. Pozycja przygotowana przy współpracy dr. Sebastiana Szklarka, dr. Alicji Pawelec-Olesińskiej oraz dr. hab. i profesora Bogdana H. Chojnickiego pochodzącego z Wąbrzeźna znalazła uznanie wśród zaangażowanych ekologicznie samorządowców w odwiedzanych podczas spływu miejscowościach. Broszura zawiera najprostsze metody na zatrzymanie opadowej wody, jej retencji, a także proste rozwiązania, które poszczególne samorządy mogą wykorzystać.

– Turyści w Wąbrzeźnie są coraz bardziej widoczni, ale czy przekłada się to na korzyści wynikające ze wzrostu ruchu turystycznego w mieście?

– Zdecydowanie tak. Wzrost ilości turystów w tym roku jest

bardzo duży. Na parkingu tzw. Malcie bywało po kilkaset aut z Brodnicy, Torunia, Kowalewa, Golubia-Dobrzynia, Chełmna czy Grudziądza. Na pewno ma to wpływ na wyższe obroty lokalnej bazy noclegowej, gastronomicznej i handlowej. Słysząc jednak też głosy, że przyjezdni korzystają z darmowych atrakcji, nie uczestnicząc w żaden sposób w kosztach ich organizacji. Trudno odmówić logiki takim wypowiedziom. Dlatego też w kolejnym roku planujemy zagospodarować wcześniej wymieniany teren. Domki letniskowe, kamperownia, pole namiotowe oraz płatny parking będą przynosiły zyski, które będziemy przeznaczać na funkcjonowanie całej struktury Podzamcza. Podobne rozwiązania obowiązują od lat w pobliskim Przydworzu.

– Czy urząd miasta ma już plany na przyszłoroczne lato?

– Dotychczasowe doświadczenia potwierdziły, że dużo imprez ma sens. Oczywiście muszą one mieć właściwą jakość i reprezentować odpowiedni standard. Na przykład przeniesiony do amfiteatru przegląd orkiestr cieszył się uznaniem widzów. Orkiestry przez cały dzień koncertowały ku zadowoleniu licznej publiczności. Wcześniej to wydarzenie miało miejsce w WDK i odbiór siłą rzeczy był znacznie mniejszy. Mamy również pewne przemyślenia dotyczące Beach Party, które cyklicznie odbywały się w piątki. Chcielibyśmy organizować podobne działania dla różnych grup wiekowych. Na pewno będziemy

chcieli powtórzyć Dni Kopernika. Mobilne planetarium, obserwacje nieba przez teleskopy i wszystkie inne atrakcje związane z tym wydarzeniem ściągęły na Podzamcze tłumy ludzi. Trzeba wyjść naprzeciw zainteresowaniom i gustom mieszkańców Wąbrzeźna i okolic. Chciałbym również dodać, że oprócz imprez kulturalno-rozrywkowych będziemy kontynuować wydarzenia sportowe: turnieje siatkówki plażowej, koszykówki na boisku SP 3, piłki nożnej na Orliku, rajdy rowerowe, a we wrześniu jeszcze Wąbrzeską Dziesiątkę oraz Tour de CWA. Reszta planów wymaga analizy i przemyśleń.

– Zrealizowany pod koniec wakacji bieg z psami był nową imprezą. Czy zostanie powtórzony w przyszłości?

– Rzeczywiście Dog Run był poza naszymi planami. Stowarzyszenie Inter Pares zainspirowało nas propozycją zorganizowania takiej imprezy i zadziałaliśmy ad hoc. Mimo krótkiego czasu i niewielkiej reklamy impreza była bardzo udana. Wzięło udział około 50 zawodników oraz sporo psów. Dodatkowo zorganizowana została wystawa psów. Dużą rolę organizacyjną odegrało Stowarzyszenie S.O.S. dla Zwierząt w Wąbrzeźnie, które było współorganizatorem biegu. Mam nadzieję, że ta impreza wejdzie do kalendarza imprez jako cykliczna.

Z wiceburmistrzem Wojciechem Sławomirem Trzcińskim rozmawiała B. Walas

Wąbrzeźno

Turyści komplementują miasto

– Wąbrzeźno może się podobać – twierdzi burmistrz Tomasz Zygnarowski po rozmowie z przyjezdnymi.



Tak twierdzą również turyści, którzy coraz liczniej kamperami i przyczepami zatrzymują się na Podzamczu. W sobotę wieczorem (26.08) razem z Wojciechem Sławomirem Trzcińskim podeszliśmy porozmawiać z grupą turystów, którzy spędzili weekend nad jeziorem. Zapytaliśmy, co sprawia, że tu się zatrzymali, mimo że pole biwakowe nie jest jeszcze gotowe.

– Czują się tu bezpiecznie, widzą częste patrole straży miejskiej, panie z Wąbrzeskiego Domu Kultury z dyrektorką Gizelą Pijar na czele są miłe, uczynne i chętnie pomogły w urządzeniu postoju, panowie z przystani są pomocni, mamy piękne jezioro, plażę i jego otoczenie. W Wąbrzeźnie się dzieje. Miłe spotkanie zakończone również wnioskami dotyczącymi przyszłego urządzenia pola kamperowego.

Dziękujemy za spotkanie i zapraszamy częściej – zakończył swój wpis wódcarz miasta.

Rzeczywiście, wypowiedzi wielu osób, bez podziału na miejscowych i przyjezdnych, są w podobnym tonie. Lato w Wąbrzeźnie jest pełne atrakcji i nawet najbardziej wybredni mogą znaleźć imprezy ich satysfakcjonujące. Ale nawet i to nie jest najważniejsze. Trafienie w gust każdego jest po prostu niemożliwe. Za to intensywne „życie” miasta ma przełożenie na jego gospodarkę. Z tego punktu widzenia, im więcej turystów, tym lepiej. I tak powinno być w kolejnych latach, bo standard wypoczynku na Podzamczu jest wysoki, a zgodnie z planami inwestycyjnymi będzie jeszcze wyższy.

**B. Walas
fot. nadesłane**

Świętowali zakończenie żniw

PŁUŻNICA ▶ 2 września br. odbyły się dożynki gminne. Lokalne władze, zaproszeni goście, rolnicy i mieszkańcy zebrali się w Płużnicy, aby wspólnie świętować zakończenie żniw i podziękować za tegoroczne, zebrane plony. Dożynki w Płużnicy były pełne atrakcji, jedną z nich był koncert zespołu Pectus, który przyciągnął tysiące osób!



Tradycyjnie dożynki gminne rozpoczęły się od mszy świętej w kościele w Płużnicy. Po zakończonej mszy zgromadzeni, prowadzeni przez mażoretki i orkiestrę Chełmińskiego Domu Kultury, wyruszyli korowodem dożynkowym na boisko sportowe, gdzie rozpoczęła się część oficjalna uroczystości. Po przywitaniu gości i uczestników imprezy, głos zabrał Marcin Skonieczka, wójt gminy Płużnica.

– Za nami bardzo trudny rok

w rolnictwie. W zeszłym roku mieliśmy niekontrolowany napływ ukraińskiego zboża, znaczny spadek cen produktów rolnych i wzrost cen nawozów. Do tego doszła tegoroczna susza. Niestety wielu rolników musi dziś sprzedawać swoje plony poniżej kosztów produkcji. Polskie rolnictwo potrzebuje stabilizacji i przewidywalności. Potrzebuje mądrych decyzji rządzących! Życzę wszystkim rolnikom, abyście otrzymywali za swoją ciężką pracę godziwe wynagrodzenie – mówił Marcin Skonieczka, wójt gminy Płużnica.

Po przemówieniu władza nastąpiło uroczyste przekazanie chleba dożynkowego z rąk tegorocznych starostów – Aleksandry i Kacpra Robaczewskich. Państwo Robaczewscy mieszkają w Kotnowie i wspólnie prowadzą gospodarstwo rolne nastawione na produkcję roślinną. Chleb dożynkowy został rozdany wśród gości przez Marcina Skonieczkę, wójta gminy oraz lokalną młodzież. Następnie głos zabrali Krzysztof Maćkiewicz, starosta wąbrzeski i Szymon Dudzik, przewodniczący Rady Gminy Płużnica.

Część oficjalna wydarzenia była także momentem podziękowań za zaangażowanie w przygotowanie uroczystości dożynkowej. Wójt wraz z zastępczynią – Elżbietą Wiśniewską wręczyli podziękowania dla Państwowej Straży Pożarnej Wąbrzeźno, Komendzie Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie, Ochotniczej Straży Pożarnej z Płużnicy, Nowej Wsi Królewskiej i Błędowa, Stowarzyszeniu „Nasza Wieś” z Błędowa, Kołu Go-

spodyń Wiejskich z Wieldzadza, Kotnowa, Płużnicy, Wiewiórek, Ucięża, Ostrowa, Błędowa, KRUS Wąbrzeźno oraz Młodzieżowej Radzie Ekologicznej Powiatu Wąbrzeskiego. Ponadto podziękowano również za przygotowanie wieńców dożynkowych, dekoracji i darów zaangażowanym sołectwom i osobom.

– W organizację tegorocznych dożynek gminnych zaangażowanych było kilkadziesiąt osób! Dziękuję Wszystkim za ich pracę, która przyniosła tak wspaniałe efekty! Szczególnie dziękuję Elżbiecie Wiśniewskiej i Aleksandrze Ślesar, które koordynowały przygotowania – dodał wójt Skonieczka.

Około godziny 18:00 uczestnicy wydarzenia mieli okazję wysłuchać wyjątkowego występu Orkiestry Dętej Chełmińskiego Domu Kultury i mażorettek. Następnie odbyły się animacje dla najmłodszych zorganizowane przez grupę Treatywnie z Torunia, ponadto dostępna była szeroka oferta gastronomiczna. Swoje stoiska wystawiały nie tylko lo-

kalne koła gospodyń wiejskich, ale też foodtrunki. Dzieci miały możliwość korzystania z placu zabaw z dmuchańcami, które zostały zapewnione przez firmę Gardino z Torunia. Przed godziną 20:00 na scenie odbył się pokaz muzyki myśliwskiej na rogach.

Po zmroku odbył się koncert muzyczny Anny Jędrzejczyk, która swoim talentem zachwycała zebranych. W jej repertuarze znalazły się zarówno autorskie utwory jak i covery znanych przebojów. O godzinie 21:00 na scenie w Płużnicy pojawiła się gwiazda wieczoru – zespół Pectus.

– To był wspaniały koncert! Dziękuję członkom zespołu za dostarczenie nam niezapomnianych chwil! W gminie, w której od trzydziestu lat jestem wójtem i propaguję ideę brania spraw w swoje ręce i dawania ludziom wędki, a nie ryby, szczególnie mocno wybrzmiał refren piosenki „Barcelona”: „Szczęście jest tak bardzo blisko, Jeśli tego chcesz, Marzeniami zbuduj przyszłość, swój własny los” – mówi Marcin Skonieczka.

(ak), fot. nadesłane



REKLAMA

KURCZAKI Z RUŻA

Sprzedaż od 15.09 do 25.09

Zapraszamy

Burkicz- Ruże 13

w godzinach od
09:00 - 17:00



I życzymy smacznego!

Burkicz
tel. 54 280 19 22
kom. 606 110 483

Czas na grzybobranie

LASY PAŃSTWOWE ▶ Grzybobranie jest jedną z ulubionych jesiennych aktywności milionów Polaków. Warto zatem dowiedzieć się więcej o znaczeniu, jakie grzyby mają dla człowieka i przyrody.

Grzyby – jako organizmy wszechobylskie i niezwykle liczne – pełnią bardzo istotną rolę zarówno w przyrodzie, jak i w gospodarce człowieka. Z wagą i znaczenia grzybów doskonale zdają sobie sprawę leśnicy. Prowadzona przez Lasy Państwowe trwale zrównoważona gospodarka leśna byłaby o wiele trudniejsza w realizacji, o ile w ogóle możliwa, gdyby nie grzyby i ich rola w ekosystemie. Dla przyrody ważne są wszystkie grupy grzybów – saprotrofy, symbionty mykoryzowe i pasożyty. Te pierwsze rozkładają martwą materię organiczną, przyczyniając się do obiegu pierwiastków w przyrodzie. Tym samym oczyszczają glebę z resztek organicznych. Z kolei grzyby mykoryzowe umożliwiają egzystencję roślinom wyższym oraz skutecznie chronią je przed wieloma chorobami. Naukowcy przypuszczają, że zwierzęta zjadają określone gatunki grzybów w konkretnym celu. Zaobserwowano np., że łosie zjadają muchomory, najprawdopodobniej traktując je jako naturalny środek przeciwko pasożytom przewodu pokarmowego.

Ważne dla człowieka:

Grzyby odgrywają również ogromną rolę w gospodarce człowieka – zarówno pozytywną, jak i negatywną. Unikalne właściwości niektórych grup tych organizmów są wykorzystywane w przemyśle. Bez grzybów nie byłoby serów, kefiru, wyrobów piekarniczych (drożdże). Są ważnym składnikiem diety człowieka. Dotyczy to zarówno grzybów dziko żyjących, jak i uprawnych. Do tych ostatnich należy kilkanaście gatunków. Grzyby służą również do wyrobu wielu witamin i leków (w tym antybiotyków – jak choćby penicyliny). Z kolei współczesne badania potwierdzają właściwości antybiotyczne wielu grzybów. Zdaniem naukowców niektóre związki chemiczne zawarte w grzybach mogą w przyszłości znaleźć zastosowanie w leczeniu nawet takich chorób jak nowotwory czy AIDS. Grzyby są też wykorzystywane w gospodarce leśnej do ochrony drzew przed innymi patogenicznymi grzybami. Ich grzybnię używa się do sztucznej mykoryzacji sadzonek w szkółkach leśnych. Produkowane z niektórych gatunków biopreparaty są masowo stosowane do zabezpieczania pniaków po ściętych drzewach przed groźnymi patogenami, takimi jak



korzeniowiec wieloletni. Niestety, grzyby przyczyniają się również do powstawania ogromnych strat w gospodarce. Gatunki pasożytnicze powodują choroby ludzi (grzybice), zwierząt domowych, roślin uprawnych oraz drzew w lasach.

W Polsce występuje ponad 4 tys. gatunków grzybów wielkoowocnikowych (których owocniki osiągają co najmniej 5 mm średnicy). Można je podzielić na jadalne, niejadalne oraz trujące. Ile spośród tych grzybów spotykanych w Polsce zalicza się do jadalnych? Odpowiedź na to pytanie może być zaskakująca. Jadalnych jest wiele, według obliczeń specjalistów – do spożycia nadaje się co najmniej 1100, a może nawet 1400 gatunków, a więc ok. 30 proc. Dlaczego zatem zainteresowania grzybiarzy koncentrują się tylko na kilku z nich? Przede wszystkim chodzi o tradycję: podgrzybki, borowiki, maślaki, koźlaki i gąski są powszechnie znane i zbierane na terenie całego kraju. Są też najpospolitsze. Natomiast wiele smacznych i jadalnych gatunków pojawia się tylko lokalnie lub tak nielicznie, że zwyczaj ich zbierania po prostu zanikł albo jest kultywowany na niewielkim obszarze. W grę wchodzi też walor smakowy. Dużo jadalnych, ale niezbyt smacznych gatunków przed laty traktowano jako swego rodzaju pożywienie głodowe. Do tego dochodzi stopniowy zanik tradycji i wiedzy na temat walorów kulinarnych wielu grzybów. Mimo to warto zainteresować się zbieraniem większej liczby jadalnych gatunków, zwłaszcza tych trudnych do pomylenia z innymi grzybami

(jak np. purchawki – *Lycoperdon*). Poznanie ich nie tylko urozmaici zawartość koszyka, ale doda potrawom, oryginalnego smaku, a przy tym znacząco zwiększy zbiór. Pamiętajcie jednak, że poznając i testując nowe gatunki, należy zachować ostrożność, by nie zjeść grzybów trujących.

Na koniec chcielibyśmy przypomnieć Wam, Drodzy Czytelnicy, kilka informacji i zasad, dzięki którym łatwiej będzie zadbać, aby leśne grzybobranie było przyjemne, a zbiór udany.

Dobry grzybiarz powinien pamiętać, że każdy gatunek grzyba wykazuje mniejsze lub większe preferencje co do środowiska w jakim wyrasta. Jest to związane z gatunkiem drzewa, z którym tworzy mykoryzę, wilgotnością, a nawet wiekiem drzewostanu, np. maślaki zwyczajne występują najczęściej w młodnikach sosnowych. Natomiast koźlarze czerwone zwykle rosną pod osikami w prześwietlonych lasach liściastych. Najwięcej grzybów znaleźć można w borach i borach mieszanych. W ich poszukiwaniu warto też penetrować brzeziny, skraje dróg leśnych i obrzeża lasów. Wiele gatunków (podgrzybki, borowiki) wyrasta na pasach przeciwpożarowych, znajdujących się w lasach, w pobliżu torów kolejowych i przy drogach. Każdy amator grzybobrania ma zresztą swoje ulubione „grzybne” miejsca, które są często jego pilnie strzeżoną tajemnicą. Na niektórych terenach zbieranie grzybów jest zabronione. Są to m.in. poligony wojskowe, rezerваты przyrody, parki narodowe (wyjątkiem jest Park Na-

rodowy Bory Tucholskie, w którym wolno zbierać grzyby – wynika to z dużego znaczenia gospodarczego i tradycji grzybobrania w tym regionie kraju).

Bezpieczne grzybobranie

Co robić, aby ustrzec się od zatrucia grzybami? Jest na to prosta rada. Jeżeli jesteśmy początkującymi grzybiarzami, to skupmy się tylko na gatunkach, które pod kapeluszem mają rurki, a nie blaszki. Wśród gatunków grzybów kapeluszowych z hymenoforem rurkowym, rosnących w naszym kraju, niewiele jest niejadalnych lub takich, które mogą spowodować zatrucie, a i to niezbyt poważne. Po zebraniu grzybów można też skorzystać z opinii o ich jadalności u grzyboznawcy z powiatowej stacji sanitarno-epidemiologicznej. W „zwykłych” lasach też nie wszędzie wolno wchodzić. Kwestię tę reguluje ustawa o lasach. Zgodnie z tym dokumentem lasy stanowiące własność Skarbu Państwa są udostępniane dla ludności, ale stałym zakazem wstępu objęte są: uprawy leśne do 4 m wysokości, powierzchnie doświadczalne i drzewostany nasienne, ostoje zwierząt, źródła rzeki potoków oraz obszary zagrożone erozją. Co więcej, nadleśniczy danego nadleśnictwa ma prawo wprowadzić okresowy zakaz wstępu do lasu, jeżeli wystąpiło tam zniszczenie albo znaczne uszkodzenie drzewostanów lub degradacja runa leśnego, występuje duże zagrożenie pożarowe, a także gdy wykonywane są zabiegi gospodarcze związane z hodowlą, ochroną lasu lub pozyskaniem drewna. Lasy objęte stałym lub okresowym

zakazem wstępu oznacza się tablicami z napisem „Zakaz wstępu” oraz wskazaniem przyczyny i terminu obowiązywania zakazu. Przytoczone przepisy dotyczą tylko lasów stanowiących własność Skarbu Państwa. W lasach prywatnych o zakazu wstępu do lasu decyduje ich właściciel, oznaczając wtedy las tablicą z odpowiednim napisem. Wybierając się na grzybobranie, należy również pamiętać, że w myśl ustawy o lasach ruch pojazdem silnikowym, zaprzęgowym i motorowerem w lesie dozwolony jest jedynie drogami publicznymi, natomiast drogami leśnymi jest dozwolony tylko wtedy, gdy są one oznakowane drogowskazami dopuszczającymi ruch po tych drogach. Nie dotyczy to jedynie osób niepełnosprawnych poruszających się pojazdami przystosowanymi do ich potrzeb. Postój pojazdów na drogach leśnych jest dozwolony wyłącznie w miejscach oznakowanych. Nieprzestrzeganie tych przepisów może skończyć się mandatem wystawionym przez strażnika leśnego.

Idąc do lasu, warto również zaopatrzyć się w dobre buty i ubranie chroniące od deszczu. Trzeba też wziąć ze sobą scyzoryk i łubiankę lub kosz, w którym przyniesiemy nasz zbiór do domu. Używanie do tego celu plastikowych toreb lub wiader nie jest wskazane – grzyby się w nich łamią, zaparzają i gorzej znoszą transport. Początkującym zbieraczom warto też polecić zabranie do lasu kieszonkowego atlasu grzybów, który ułatwi im rozpoznawanie gatunków, dopóki nie nabiorą do tego koniecznej wprawy. Wykręcać czy ścinać? Podczas grzybobrania ważna jest także prawidłowa technika zbioru grzybów. Należy je delikatnie wykręcać z podłoża, starając się jak najmniej uszkadzać otaczającą trzon grzybnię. Jeżeli jest to niemożliwe ze względu na kształt grzyba lub rodzaj podłoża, należy odciąć grzyb ostrym nożem tuż przy ziemi. Nie wolno rozgarniać ściółki, ryć w glebie i niszczyć roślin runa leśnego. Takie działanie nie dość, że źle świadczy o grzybiarzu, to jeszcze może być ukarane mandatem. Nie należy też zbierać owocników starych i uszkodzonych przez owoady, a także bardzo młodych, które nie zdążyły jeszcze wykształcić cech umożliwiających ich rozpo-

(artykuł sponsorowany)



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu

ul. Mickiewicza 9, 87-100 Toruń
tel. 56 65 84 366, 56 65 84 300, tel. kom. 608 660 746
rdlp@torun.lasy.gov.pl

Przynieśli plon

GMINA KSIĄŻKI 3 września 2023 roku odbyły się parafialno-gminne dożynki w Książkach. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele pw. Trójcy Świętej w Książkach



Po przejściu korowodu na boisko lokalnej szkoły powitano przybyłych gości, a byli to: senator Ryszard Bober, posłowie Tomasz Szymański i Iwona Michałek, wicewojewoda Józef Ramlau, wicemarszałek Zbigniew Sosnowski, reprezentanci posłów: Jana Krzysztofa Ardanowskiego i Joanny Borowiak, wiceminister Anny Gembickiej, prezesa Rządowego Centrum Legislacji Krzysztofa Szczuckiego, starosta powiatu wąbrze-

skiego Krzysztof Maćkiewicz, Wójt Gminy Płużnica Marcin Skonieczka, duchowieństwo, radni, sołtysi, strażacy, kierownicy jednostek organizacyjnych, a przede wszystkim rolnicy.

Starostowie Barbara Biesek i Józef Nowak przekazali na ręce gospodarza gminy dożynkowy chleb. Wójt Krzysztof Zieliński podziękował za piękny bochen chleba i zadeklarował, że będzie go dzielił sprawiedliwie, żeby nikomu nie zabrakło. W swo-

im przemówieniu podkreślił, że dożynki to jeden z najpiękniejszych staropolskich obyczajów. Święto plonów to bardzo ważny dzień dla rolników, którym należą się ogromne podziękowania za ciężką pracę i codzienny trud.

W korowodzie był m.in. wieniec ze Szczuplinek, który niedawno zwyciężył podczas dożynek wojewódzkich w Inowrocławiu. W części ogłoszenia wyników konkursów podkreślono,

że niełatwo było wyłonić zwycięzców, bo wszystkie zgłoszone działki robiły wrażenie. W kategorii na najbardziej zadbaną działkę siedliskową przyznano I miejsce Annie i Piotrowi Bażmierowski, II – Annie i Tadeuszowi Turbak, III – Małgorzacie i Grzegorzowi Nowak. W kategorii na najbardziej zadbaną działkę zagrodową zwyciężyli Hanna i Krzysztof Kordowscy, a wyróżnienia otrzymały panie Barbara Kłoy oraz Wiesława Langowska.

Liczne stoiska oferowały dodatkowe atrakcje w trakcie imprezy, np., warsztaty dotyczące przetworów ze sliwek. Dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz zabytkowych traktorów „Retro Traktor”. Na dzieci czekały animacje, konkursy, zabawy i dmuchańce. Gwiazdą wieczoru był zespół Soleo, a niedzielne święto zakończyło się wspólną zabawą prowadzoną przez DJ'a Borasa.

Tekst i fot. B. Walas



Zadecyduj, na co wydać 300 tys. zł.

Lista projektów

WĄBRZEŻNO 25 sierpnia rozpoczęło się głosowanie na projekty zgłoszone do kolejnej edycji Budżetu Obywatelskiego. W tym roku możemy wybierać spośród 20 projektów. W głosowaniu może wziąć udział każdy mieszkaniec Wąbrzeźna, bez względu na wiek. Głosowanie potrwa do 30 września do godziny 23:59

Dokładny opis przyjętych projektów dostępny jest już na stronie internetowej <https://budzetobywatelski.wabrzezno.com/>. Głosować można tylko raz – albo przez internet, albo tradycyjnie poprzez wypełnienie karty do głosowania.

Głosowanie internetowe odbywa się na platformie, udostępnionej przez urząd miasta, na której szybko i w prosty sposób można wybrać projekty, zgłoszone do dziewiątej edycji Budżetu Obywatelskiego. Warunek jest tylko taki, że wartość wszystkich wskazanych przez głosującego projektów nie może przekroczyć 300 tys. złotych.

Głosując tradycyjnie należy wypełnić kartę do głosowania i złożyć ją w sekretariacie Urzędu Miasta (ul. Wolności 18, pok. nr 20, I piętro). Druki dostępne są w sekretariacie urzędu lub w siedzibie Straży Miejskiej (ul. Wolności 18), lub można je pobrać z platformy – <https://budzetobywatelski.wabrzezno.com/> (dział „O budżecie”, następnie zakładka „Do pobrania”).

Możemy wybrać dowolną liczbę projektów – z zastrzeżeniem, że ich ogólna wartość nie może przekroczyć 300 tys. zł. Nad przebiegiem głosowania czuwać będzie komisja powołana przez Burmistrza Wąbrzeźna. Wyniki głosowania zostaną opublikowane 9 października br.

Lista dostępnych projektów

1. Zestaw drążków i poręczy do treningu z obciążeniem własnego ciała (street workout).

Lokalizacja – kompleks sportowo-rekreacyjny na Podzamczu, pas zieleni wzdłuż betonowego miateczka ruchu drogowego. Szacunkowy koszt zadania wynosi 20 tys. złotych.

Opis projektu – budowa placu typu street workout do ćwiczeń ogólnorozwojowych. Projekt przewiduje zaprojektowanie i budowę zestawu drążków i poręczy o różnej wysokości do ćwiczeń fizycznych. Street workout jest zyskującą na popularności formą treningu siłowego, jakim jest kalistenika (ćwiczenia z obciążeniem własnego ciała). Taki trening jest odpowiedni dla prawie każdego. Można trenować z wykorzystaniem własnej masy ciała. Kluczowymi elementami w street workout są: pompki, stanie na rękach, podciągnięcia, zwisy, dipy na poręczach oraz różne kombinacje powyższych ćwiczeń.

Celem projektu jest rozszerzenie możliwości uprawiania sportu, rekreacji i aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu na terenie miasta Wąbrzeźno. Plac street workout będzie uzupełnieniem infrastruktury niedawno powstałego kompleksu sportowo-rekreacyjnego na wąbrzeskim Podzamczu. Realizacja zadania będzie wspierać promocję kultury fizycznej i sportu wśród dzieci, młodzieży i dorosłych mieszkańców Wąbrzeźna, pogłębi integrację lokalnej społeczności. Również zwiększy atrakcyjność Wąbrzeźna dla turystów ceniących aktywny wypoczynek. Entuzjaści wymyślają coraz to bardziej pomysłowe i wymagające sekwencje. Street workout w wykonaniu zaawansowanych zawodników jest bardzo widowiskowy i może być ciekawym eventem, towarzyszącym podczas różnych imprez miejskich.

2. Stare jak nowe – cykl warsztatów rzemieślniczych tapicerskich.

Szacunkowy koszt zadania 10 tys. złotych. Opis projektu – organizowanie warsztatów, dzięki którym drugie życie otrzymałyby m.in. krzesło, podnózek, fotel. W ramach cyklu odbyłoby się 6 warsztatów rzemieślniczych tapicerskich dla dorosłych, każdy po 4 godziny każdy. Celem warsztatów jest zmiana świadomości społecznej, edukacja, promocja zrównoważonej konsumpcji, zmiana postaw oraz zachęcenie do ekonomii współdzielenia. – Nie kupuj nowych rzeczy – odnów, przerób i użyj ponownie – zachęcają pomysłodawcy.

3. Zakup nowych elementów wodnego placu zabaw na Jeziorze Zamkowym.

Szacunkowy koszt zadania wynosi 90 tys. złotych. Opis projektu – Projekt obejmuje zakup: huśtawki, ściany wspinaczkowej (z jednej strony) i zjeżdżalni (z drugiej strony), dodatkowej zjeżdżalni (osobny element), poduchy do wysokoków (2szt.), wodnej platformy ułatwiającej wejście na wodny plac zabaw. Celem realizacji działania jest rozszerzenie oferty turystycznej poprzez rozbudowę o kolejne moduły wodnego placu zabaw. Wodny plac zabaw cieszy się dużym zainteresowaniem, a jego powiększenie przyczyni się do zapewnienia mieszkańcom i turystom dostępu do wodnej atrakcji i aktywnego spędzania wol-

nego czasu. Zakup nowych elementów urozmaici i wzbogaci istniejący już wodny plac zabaw o atrakcyjne elementy.

4. Nowoczesny sprzęt na wydarzenia dla mieszkańców.

Szacunkowy koszt zadania wynosi 19,9 tys. złotych (stół cateringowy, krzesło, namiot, barierka ochronna, zestaw – stół w ławkami. Opis projektu – projekt dotyczy zakupu sprzętu, który ułatwi organizację imprez plenerowych w naszym mieście. Zakupiony sprzęt będą mogły wykorzystywać organizacje pozarządowe, miejskie instytucje kultury, jednostki i spółki miejskie, placówki oświatowe lub Urząd Miasta na potrzeby imprez dla mieszkańców miasta. Celem projektu jest zwiększenie komfortu w organizacji wydarzeń i imprez dla mieszkańców miasta.

5. Ławka i kosz na śmieci w Skwerze Wąbrzeskiego Malucha.

Szacunkowy koszt zadania to 3 tys. złotych. Projekt zakłada zakup i montaż ławki oraz kosza na śmieci w Skwerze Wąbrzeskiego Malucha przy ul. Kiedrowskiego. Celem projektu jest możliwość odpoczynku dla mieszkańców, którzy przybyli na skwer.

6. Mistrzostwa Wąbrzeźna w układaniu puzzli.

Szacunkowy koszt zadania to 6,5 tys. złotych (w tym 5 tys. zł zakup puzzli i 1,5 tys. zł nagrody dla uczestników). Projekt zakłada organizację mistrzostw Wąbrzeźna w układaniu puzzli. Wszyscy uczestnicy jednocześnie będą układali ten sam obrazek. Celem projektu jest integracja mieszkańców, zapewnienie alternatywy dla elektronicznego codziennego życia oraz rozwój intelektualny.

7. Letnia strefa relaksu na rynku.

Lokalizacja – Plac Jana Pawła II, Szacunkowy koszt zadania to 8,7 tys. złotych (zakup i montaż – sztuczna trawa, leżaki, palety do mebli, pufy miejskie wodoodporne, poduchy wodoodporne, piaskownica, zabawki do piaskownicy).

Projekt zakłada stworzenie na Placu Jana Pawła II strefy relaksu dla mieszkańców i turystów. Strefa będzie miała powierzchnię około 50 metrów kwadratowych. W strefie rozłożona zostanie sztuczna trawa, na której ustawione zostaną leża-

ki, meble z palet, poduchy, pufy. W strefie znajdzie się także miejsce dla dzieci w postaci piaskownicy oraz zabawek. Celem projektu jest zaproponowanie mieszkańcom nowego miejsca wypoczynku, a turystom kolejnego miejsca do odwiedzenia na mapie naszego miasta. Strefa będzie również pełnić rolę integracyjną mieszkańców.

8. Rowerem i hulajnogą przez Wąbrzeźno.

Szacunkowy koszt zadania to 30 tys. złotych (10 stojaków na rowery – 20 tys. zł; 10 stojaków na hulajnogę – 10 tys. zł). Projekt zakłada zakup i montaż stojaków rowerowych oraz na hulajnogę w przestrzeni miejskiej. Planowany zakup to 10 stojaków rowerowych z logo miasta oraz 10 stojaków na hulajnogę. Celem realizacji projektu jest promowanie aktywnego stylu życia, zachęcenie mieszkańców do korzystania z roweru i hulajnogę oraz zapewnienie bezpieczeństwa sprzętu poprzez zapięcie do stojaka.

9. Kulturalne cztery kąty – pracownia edukacyjno-artystyczna dla dzieci w WDK.

Szacunkowy koszt zadania to 48 tys. złotych (remont sali i jej adaptacja do potrzeb realizacji projektu 12 tys. zł; zakup wyposażenia 26 tys. zł; zakup materiałów edukacyjnych 6 tys. zł; zakup pomocy animacyjnych 4 tys. zł). Opis projektu – pracownia edukacyjno-artystyczna dla dzieci to miejsce adresowane do najmłodszych wąbrzeskich odbiorców kultury (dzieci od 3 – 9 roku życia). Projekt obejmuje remont jednej z sal Wąbrzeskiego Domu Kultury i jej adaptację na potrzeby stworzenia Kulturalnych Czterech Kątów.

Harmonogram planowanych działań: odświeżenie ścian wraz z nadaniem im przyjaznej bajkowej struktury; wymiana oświetlenia; zakup wyposażenia (stołów, krzeseł, sztalug, kufra na „artystyczne skarby”, kilku regałów); zakup materiałów edukacyjnych (w sferze edukacji artystycznej); zakup pomocy do zabaw animacyjnych. Projekt dotyczy stworzenia miejsca, w którym dzieci będą chciały realizować swoje artystyczne pasje. To miejsce, gdzie edukacja plastyczna i rękodzielnicza idąca w parze z sensoryką, będzie ubogacana animacją, czyli dobrą zabawą. W Kulturalnych Czterech Kątach można się będzie bawić i jednocześnie rozwijać artystycznie.

10. Zadaszenie mobilne w Amfiteatrze na Podzamczu.

Szacunkowy koszt to 45 tys. złotych. Opis projektu – zakup parasoli z logo miasta na potrzeby imprez, organizowanych w wąbrzeskim amfiteatrze. Cel realizacji działania – zakup i montaż mobilnych parasoli na widowni wąbrzeskiego amfiteatru pozwoli zniwelować duże ryzyko oparzeń słonecznych uczestników imprez plenerowych.

11. Tradycja i nowoczesność – zakup hali ekspozycyjno-magazynowej do sprzętu pożarniczego OSP Wąbrzeźno.

Lokalizacja – remiza ul. Matejki 11. Szacunkowy koszt zadania to 69 tys. złotych. Opis projektu – Ochotnicza Straż Pożarna w Wąbrzeźnie posiada wiele sztuk interesującego oraz unikatowego sprzętu pożarniczego, który zasługuje na godne i reprezentatywne miejsce, jakim stałaby się hala ekspozycyjno-magazynowa. Nasza jednostka nie posiada bazy lokalowej pozwalającej na godne przechowywanie. Wąbrzeska jednostka dzięki realizacji projektu uzyska możliwość zaprezentowania posiadanych zasobów jak i również ich bezpieczne przechowanie. Cel realizacji działania – ekspozycja sprzętu gaśniczego dla mieszkańców miasta, a także uzyskanie miejsca w celu godnego przechowania.

12. Retro piknik – festyn w stylu lat 80-tych i 90-tych.

Szacunkowy koszt zadania to 7 tys. złotych. Opis projektu: – Chciałam zaprosić mieszkańców do powrotu do lat 80-tych i 90-tych za pośrednictwem pikniku, na którym wspólnie pogramy w gry i zabawy z tamtych lat, posłuchamy piosenek, które królowały wtedy na listach przebojów i stworzymy własną listę przebojów. Zagramy mecz siatkówki plażowej, a dzięki atrakcjom z tamtych lat powrócimy wspomnieniami do naszych lat młodości. W zależności od dostępności spróbujemy zapewnić jak najwięcej przedmiotów z tamtych lat. Dla młodszej części naszych mieszkańców będzie to wspaniała okazja, aby na własne oczy zobaczyli jak bawili się ich rodzice – wyjaśnia autorka projektu.

Celem realizacji działania jest integracja międzypokoleniowa mieszkańców, a także wywołanie pozytywnych wspomnień sprzed kilkudziesięciu lat.



13. Gimnastyka korekcyjna dla dzieci w wieku od 4-14 lat (również dla dzieci z niepełnosprawnością fizyczną i rozwojową).

Szacunkowy koszt zadania to 27,8 tys. złotych (zakup wyposażenia + prowadzenie zajęć). Zajęcia miałyby być prowadzone z podziałem na grupy wiekowe (dzieci 4-letnie, dzieci 5-6 lat, 7-8, 9-10, 11-12, 13-14 lat). Projekt zakłada prowadzenie zajęć gimnastyki korekcyjnej dla dzieci i młodzieży w wieku od 4 do 14 lat. Korygowanie wad postawy oraz zapobieganie. Celem realizacji zadania jest nauka poprawnej techniki ćwiczeń gimnastyki korekcyjnej dzieci i młodzieży. – Problem dotyczy tego, że rodzice otrzymują zestaw do wykonania ćwiczeń w domu, a nie wiedzą, jak wykonać z dziećmi dane ćwiczenia. Rozwiązaniem tego problemu będzie poprowadzenie 22 lekcji według grupy wiekowej. Realizacja tego projektu wpłynie zdecydowanie pozytywnie na dzieci i młodzież naszego miasta, ponieważ pomogą w osiągnięciu prawidłowej sylwetki ciała i elastyczności, równowagi i kondycji tak aby utrwalić odpowiednie nawyki. Zajęcia te kierowane są również do dzieci z niepełnosprawnością fizyczną i rozwojową – wyjaśniają pomysłodawcy. Zajęcia gimnastyki korekcyjnej wad postaw dla dzieci w wieku 4-14 lat również dla dzieci niepełnosprawnych fizycznie i rozwojowo (raz w tygodniu, 22 lekcje).

14. Mały strażak – edukacja przez zabawę. Zakup mobilnych urządzeń do prowadzenia zajęć edukacyjnych dla dzieci z zakresu bezpieczeństwa pożarowego.

Szacunkowy koszt zadania to 25 tys. złotych. Projekt skierowany jest do najmłodszych: przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych. Projekt zakłada zakup sprzętu i wyposażenia, które wykorzystywane będą podczas zajęć edukacyjnych. Planowany jest zakup m.in. namiotu ekspresowego, pokazowych czujek tlenu, dymu i gazu, elementów toru przeszkód, m.in. tunel, równoważnia, hydronetki, tarcze do zbijania prądem wody. Doposażenie będzie dopełnieniem posiadanego i wykorzysty-

wanego sprzętu. Namiot będzie wykorzystany do prowadzenia pogadek na temat bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania oraz zagrożeń występujących np. nad wodą czy podczas zjawisk atmosferycznych, a także do prowadzenia zajęć z wykorzystaniem posiadanych Gogli VR, które przenoszą dziecko w świat nauki i oddziałują bezpośrednio na kilka zmysłów. Nauka wirtualnej rzeczywistości to zupełnie nowe doznania, które ułatwiają zapamiętywanie i pozwalają aby ich doświadczać w niedostępny dotąd sposób. Każdego roku prowadzimy szereg przedsięwzięć z zakresu edukacji bezpieczeństwa. Są to zajęcia w naszej „sali edukacyjnej ognik”, gdzie odwiedzają nas grupy przedszkolne i klasy ze szkół podstawowych. Z naszym mobilnym wyposażeniem przeprowadzamy również zajęcia poza budynkiem strażnicy – plenery, np. podczas dnia dziecka i imprez miejskich, a także zajęcia w placówkach oświatowych na terenie naszego miasta.

Tylko w 2022 roku z naszych zajęć, na terenie powiatu, prowadzonych dla dzieci, dorosłych i seniorów skorzystało 6526 osób. Realizacja projektu umożliwiłaby urozmaicenie prowadzonych zajęć poprzez wprowadzenie nowych elementów. Zajęcia prowadzone będą przez strażaków Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie. Celem projektu jest poprawa bezpieczeństwa dzieci oraz kształtowanie ich wiedzy i świadomości na temat zagrożeń zewnętrznych i umiejętności zachowania się w sytuacji ich wystąpienia.

15. Prowadzenie i doposażenie adopcyjnego domu tymczasowego dla bezdomnych kotów i psów.

Szacunkowy koszt zadania 65 tys. złotych (opieka weterynaryjna 30 tys. zł; karma dla zwierząt 20 tys. zł; środki czystości 5 tys. zł; transportery, klatki, smycze, obroże 5 tys. zł; materiały szkoleniowe i promocyjne 5 tys. zł). Opis projektu – Opiekunem domu tymczasowego dla zwierząt, w którym oczekują one na adopcję i przechodzą leczenie, jest organizacja S.O.S. dla Zwierząt, z którą jako wnioskodawca

podpisuje umowę. To właśnie wyżej wymieniona organizacja zajmuje się opieką, leczeniem zwierząt, a także szukaniem i domów i weryfikacją warunków bytowych. Dom tymczasowy wymaga nakładów finansowych, poprzez odświeżanie eksploatowanych pomieszczeń, doposażenie, po zakup karmy i zabiegów zdrowotno-pielęgnacyjnych zwierząt (odrobaczanie, odpchlanie, kastracje, sterylizacje, leczenie). Celem domu tymczasowego dla zwierząt jest zapewnienie godnego bytu zwierzętom, zapewnienie im bezpieczeństwa i dostępu do pożywienia, dążenie do zminimalizowania poziomu stresu, zapewnienie im opieki weterynaryjnej. Ważnym celem jest również ograniczenie populacji zwierząt tak zwanych domowych – czyli psów i kotów, których niekontrolowane rozmnażanie prowadzi do przepełnienia schronisk, jak również zanieczyszczenia terenów przy osiedlach – parkingów, trawników i placów zabaw – czytamy w uzasadnieniu do projektu.

16. „Złap deszcz!” – wyposażenie placówek użyteczności publicznej w zbiorniki na deszcz.

Szacunkowy koszt zadania to 20 tys. złotych. Zadanie polega na zakupie 20 sztuk naziemnych zbiorników na wodę deszczową o pojemności od 150 do 360 litrów z tworzywa sztucznego wraz z wyposażeniem (kranik, podstawka, konewka, zbieracz wody deszczowej, wężyki, złączki, do rur spustowych) i instalacja ich przy budynkach użyteczności publicznej, będących własnością Gminy Miasto Wąbrzeźno, takich jak żłobek, przedszkole, szkoła. Zebrana deszczówka może być wykorzystana do podlewania roślin wewnątrz, jak i na zewnątrz budynków. Działanie to będzie stanowić znakomitą okazję do edukowania zarówno najmłodszych jak i starszych o konieczności i zaletach retencjonowania wody.

17. Poczuj się bezpiecznie – kurs samoobrony dla kobiet.

Szacunkowy koszt zadania to 16 tys. złotych. Opis projektu – cykl dziesięciu dwugodzinnych spotkań (raz w tygodniu) w godzinach popołudniowych lub



wieczornych z doświadczonymi instruktorami sztuk walki, psychologiem oraz z przedstawicielem policji. Cel realizacji działania – podstawy psychologii agresji, radzenia sobie ze stresem w sytuacji zagrożenia; obrona przed napastnikiem usiłującym wyrwać torebkę, biżuterię, telefon; poznanie miejsc wrażliwych na ciele człowieka, nauka najprostszyc ciosów; zapobieganie i rozpoznawanie sytuacji zagrażających naszemu bezpieczeństwu.

18. „Noc muzeów” u strażaków.

Szacunkowy koszt zadania 1,5 tys. złotych. Projekt skierowany jest do mieszkańców Wąbrzeźna. Przedmiotem projektu jest organizacja wieczornego zwiedzania budynku strażnicy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie. Planowany jest udział 40 osób – mieszkańców Wąbrzeźna. Zapisy na wydarzenie będą otwarte i dostępne dla wszystkich mieszkańców miasta – odbywać się będą na zasadzie kolejności zgłoszeń.

W czasie pobytu na terenie komendy uczestnicy zapoznani zostaną ze specyfiką pracy strażaka, zasadami służby, odwiedzą pomieszczenia remizy. Zaprezentowane zostaną samochody i sprzęt strażacki, a także umundurowanie i środki ochrony indywidualnej. Na zakończenie wizyty u strażaków planowany jest wspólny poczęstunek. Wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkę z wizyty. Cel realizacji działania to integracja rodzin i mieszkańców Wąbrzeźna. Promocja zasad bezpieczeństwa życia oraz zaspokojenie potrzeb kulturalnych mieszkańców.

19. Strażacki festyn rodzinny dla mieszkańców.

Szacunkowy koszt zadania to 3 tys. złotych. Projekt skierowany jest do mieszkańców Wąbrzeźna. Przedmiotem projektu jest organizacja festynu rodzinnego, zlokalizowanego w centrum naszego miasta na Placu Jana Pawła II. Impreza będzie miała charakter otwarty, będzie mogła w niej wziąć udział nieograniczona liczba uczestników. Podczas imprezy planuje się przeprowadzić pogadanki edukacyjne dla rodzin z zakresu: bezpieczeństwa pożarowego; bezpieczeństwa podczas

coraz częściej nawiedzających nas zjawisk atmosferycznych; bezpieczeństwa podczas rodzinnego; aktywnego spędzania czasu.

W celu realizacji projektu zakupione zostaną gadzety promocyjne. Dla wszystkich uczestników festynu zapewniony zostanie posiłek. Cel realizacji działania to umożliwienie społeczności lokalnej wzrostu świadomości na temat zagrożeń życia lub zdrowia występujących w codziennym życiu, sposobami ich unikania i zwalczania. Integracja rodzin i mieszkańców Wąbrzeźna i stworzenie okazji do spędzenia wspólnie wolnego czasu. Edukacja dzieci i dorosłych.

20. Stworzenie systemu oznakowania turystycznego Miasta Wąbrzeźno i upamiętnienie miejsc historycznych.

Szacunkowy koszt zadania to 20 tys. złotych. Projekt obejmuje wykonanie 20 sztuk tablic informacyjnych, służących turystom i mieszkańcom miasta w obszarze poznania lokalnej historii, walorów architektonicznych Wąbrzeźna oraz upamiętnienia miejsc pochówku wąbrzeźnian w minionych wiekach. System będzie jednolity pod względem wizualnym, architektonicznym i konstrukcyjnym.

Rewitalizacja Miejsca Pamięci Narodowej, znajdującego się na skarpie w Wąbrzeźnie przylegającej do ul. 20 stycznia. Jest to skarpa nad Jeziorem Frydek. Stronie zbocze to punkt, gdzie w latach 60-tych XX wieku umiejscowiono symbol narodowy – Orła Białego – obecnie wymagający renowacji lub wymiany. Realizacja tej części projektu obejmuje zagospodarowanie zieleni okalającej nasz symbol narodowy i odnowienie/wymianę orła.

Celem zadania jest stworzenie systemu czytelnego przekazu informacji dla adresatów projektu. Dane zawarte na tabliczkach informacyjnych mają na celu zachęcić potencjalnego turystę czy mieszkańca Wąbrzeźna do poznania walorów miasta i jego historii. Rewitalizacja Miejsca Pamięci Narodowej w postaci oczyszczenia terenów zielonych okalających orła oraz odnowienie/wymiana wizerunku orła.

(oprac. krzan)
fot. arch. UM

Rytmy disco na zakończenie lata

WĄBRZEŻNO ▶ 26 sierpnia w wąbrzeskim amfiteatrze odbyły się trzy koncerty, kończące wakacyjny sezon kulturalny. Tym razem organizatorzy zadbali o miłośników lekkich dźwięków. Na scenie pojawili się: Kayla, zespół „Jambo Africa” oraz „Red Queen”

Wokalistka Kayla znana jest między innymi z utworów „Nie będę Twoją Julią”, „Patrzyłeś na mnie” czy „Całą noc nie spałam”. Na scenie solistce towarzyszyły tancerki Emilia oraz Andżelika.

Kolejny zespół „Jambo Africa”, który tworzą Natasha, Lysa, Jack,

Patrick i Martin również porwał publiczność do wspólnej szalonej zabawy. – W sobotni wieczór w ich wykonaniu mogliśmy usłyszeć gorące afrykańskie utwory, przy których widownia bawiła się rewelacyjnie – zapewniają organizatorzy wydarzenia.

Jako ostatni na scenie zaprezentował się zespół „Red Queen”, w skład którego wchodzi Asia, Damian i Daniel. – Jak sami mówią, łączy ich miłość do polskiej muzyki, niepowtarzalnej i jedynej w swoim rodzaju. Występ tej trójki to niewątpliwie duża dawka pozytyw-

nej energii i wrażeń artystycznych – oceniają organizatorzy. Hity tej grupy to między innymi „Mówisz, że mnie kochasz” oraz „Przez Ciebie mam zranione serce”.

– Był to wyjątkowo muzyczny wieczór, gdzie każdy mógł zrelaksować się przy gorących rytmach

i niezapomnianych polskich oraz zagranicznych przebojach – podsumowuje Dorota Otremba.

Organizatorami wydarzenia byli Urząd Miasta Wąbrzeźna oraz Wąbrzeski Dom Kultury.

(oprac. krzan)
fot. (WDK i T. Delicat)

REKLAMA

Gospodarstwo Rolne „Wojciech Oleś” oferuje materiał siewny:

Pszenicę: Gentleman Comandor Arkadia Euforia Riposta w cenie 2200 PLN / tona	Pszenżyto: Belcanto Rotondo Octavio w cenie 2100 PLN / tona
--	---

Bielsk 22a, 87-410 Bielsk
tel. 605 - 851 - 724 | e-mail: kaoles@wp.pl

REKLAMA

AKADEMIA KUJAWSKO-POMORSKA
Studia doktorskie, magisterskie, licencjackie, inżynierskie, podyplomowe

JEDNOLITE 5-LETNIE STUDIA MAGISTERSKIE

- PRAWO
- PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA I WCZESNOSZKOLNA

STUDIA MAGISTERSKIE, LICENCJACKIE, INŻYNIERSKIE (Studia nauczycielskie)

- EKONOMIA
- FINanse I RACHUNKOWOŚĆ
- ADMINISTRACJA
- PEDAGOGIKA
- PRACA SOCJALNA
- FILOLOGIE
- PIELEGNIASTWO
- BUDOWNICTWO
- INFORMATYKA
- GEODEZJA I KARTOGRAFIA
- PRAWO MIĘDZYNARODOWE I UNII EUROPEJSKIEJ W BIZNESIE
- PRAWO W ZARZĄDZANIU
- BEZPIECZEŃSTWO I OBRONNOŚĆ
- PSYCHOKRYMINALISTYKA
- KULTURA CYFROWA I CYBERBEZPIECZEŃSTWO
- KULTURY I RELIGIE ŚWIATA

STUDIA W JĘZYKU ANGIELSKIM I UKRAIŃSKIM
STUDIA PODYPLOMOWE
KOLEGIUM DOKTORSKIE

www.akp.bydgoszcz.pl
ul. Toruńska 55, BYDGOSZCZ +48 500 149 149

Studia w najlepszej Uczelni

zajęcia zdalne i stacjonarne

1^{ste} MIEJSCE w Bydgoszczy RANKING Szkół Wyższych Niepublicznych Perspektywy 2023

KOLEGIUM DOKTORSKIE
DOKTORA
DOKTORA HABILITOWANEGO
NAUKI PRAWNE
NAUKI O KULTURZE I RELIGII

\$1 w regionie \$2 w Polsce

Zapisz się online!
srs.akp.bydgoszcz.pl



Popielgrzymkowe spotkanie z Grupą Zieloną

WĄBRZEŹNO ➤ Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza 14 września o godz. 17.00 na wspomnienia pielgrzymów Grupy Zielonej Diecezji Toruńskiej pt. „Moc jasnogórskiego szlaku”



Na otwartym spotkaniu będzie można posłuchać historii i wspomnień pątników, którzy uczestniczyli w tegorocznej pielgrzymce do Częstochowy.

– Historie te zrodziły się na Jasnogórskim Szlaku do Maryi –

między Jabłonowem Pomorskim, Wąbrzeżnem, a Częstochową. Podczas spotkania będzie można usłyszeć pielgrzymkowe melodie oraz obejrzeć fotografie i film, zrealizowany podczas tegorocznej pielgrzymki – mówi Dorota Otremba.

– Gwarantujemy fajny klimat i super atmosferę – dodaje.

Wydarzenie organizowane jest w ramach Dni Kultury Chrześcijańskiej.

(oprac. krzan)
fot. (nadestane)

Wąbrzeźno

Fajfy na powitanie jesieni

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza w środę 27 września o godz. 17.00 na „Wąbrzeskie fajfy” z Pawłem Małsem. Wstęp wolny.



Muzyczne spotkania są okazją do posłuchania przebojów z dawnych lat, poznania artystów polskiej i zagranicznej sceny muzycznej oraz dyskusji na temat kompozytorów i znanych wokalistów.

– Tym razem delektować się będziemy piosenkami związanymi między innymi z nadchodzącą porą roku, jaką jest jesień – zachęcają organizatorzy. – Piosenki płynące z bogatej płytoteki prowadzącego sprawiają, że często powracają do nas wspomnienia dawnych potańcówek i dancin-

gów. Bądźcie tego dnia z nami. Gwarantowana wspaniała muzyczna atmosfera – dodają.

Wydarzenie organizowane jest w ramach projektu pn. „Kulturalnie, zdrowo i sportowo – cykl działań aktywizujących na Ziemi Wąbrzeskiej”. Realizatorem projektu jest Centrum Aktywności Lokalnej działające w Wąbrzeskim Domu Kultury. Projekt dofinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)

OGŁOSZENIE

ROZSZERZAMY PROGRAM

„Leki 75+”

NOWE ROZWIĄZANIE
TO BEZPŁATNE LEKI NA RECEPTĘ DLA:

osób powyżej 65 lat

dzieci i młodzieży do 18 lat

16 MILIONÓW
POLAKÓW SKORZYSTA Z WIELU
BEZPŁATNYCH LEKÓW

nowekonkrety.gov.pl

Bezpłatne będą leki, które dotychczas podlegały częściowej refundacji.



Na procesie

XIX WIEK ▶ Józef Iłowiecki – właściciel Ryńska w powiecie wąbrzeskim był jednym z tych Polaków, którzy aktywnie wzięli się za walkę o przetrwanie polskości. W 1862 roku założył razem z Zygmuntem Działowskim i Emilem Czerwińskim Towarzystwo Rolnicze Ziemi Chełmińskiej. Rok wcześniej za swoją działalność był sądzony w Berlinie



W Berlinie toczyły się procesy polityczne przeciwko Polakom. W 1846 roku słynny był proces przeciwko 254 osobom, które wzięły udział w powstaniu wielkopolskim. W 1864 roku odbyła się seria procesów przeciwko działaczom polskim. Wcześniej, bo 23 września 1863 roku zastępca starosty toruńskiego w asyście tłumacza i żandarza zjawił się w Ryńsku, w celu aresztowania Józefa Iłowieckiego. Ziemianin pożegnał domowników i dom, a następnie udał się do Torunia, a na następnego dnia do Berlina koleją.

Na 63. rozprawie procesu przeciwko Polakom rozstrzygano przypadek Józefa Iłowieckiego. Sam oskarżony nie był obecny na sali rozpraw. Oznaczało to, że nie należał do kręgu tych, którzy najbardziej podpadli Niemcom. Józef Iłowiecki miał wówczas 40 lat. Oskarżono go o to, że miał zamiar zorganizować antyniemieckie protesty w Toruniu i Wąbrzeźnie. W Ryńsku dokonano wówczas rewizji i między dokumentami znaleziono dwa listy wysłane z Poznania w tej sprawie.

Iłowiecki zaprzeczył oskarżeniom. Okazało się, że w liście proszono go o zorganizowanie nabożeństwa żałobnego 29 listopada. Była to rocznica wybuchu powstania listopadowego. Niemieccy

urzędnicy wzięli to za protest polityczny. Iłowiecki powiedział, że jako Polak ma obowiązek czcić te wydarzenia. W dokumentach znaleziono także odezwę duchowieństwa o zachowanie polskości oraz list wysłany przez jednego z byłych powstańców listopadowych z Paryża. Prosił on Iłowieckiego o zapomogę, ale na koniec listu dodał, że „godzina wyzwolenia jest blisko”. To urzędnicy potraktowali jako próbę przygotowania powstania. Kolejny list mówił o prośbie do Iłowieckiego, by ten przyjął jednego zbiegłego rodaka z zaboru rosyjskiego.

Największym zarzutem było to, że w Ryńsku w czasie powstania styczniowego przebywał jeden z jego przywódców – Marian Langiewicz. Iłowiecki przed sądem wykpił się tym, że Langiewicz był jego przyjacielem z lat szkolnych i przybył do Ryńska w celach wspominkowych.

W oskarżeniu przeciwko Iłowieckiemu wspomniano także zarekwirowany przy powstańcu styczniowym i pisarzu Leo Martwellu pamiętnik. Znajdowała się w nim notatka o treści „30 stycznia 1863 roku zjazd z Józefem. Przystaje na wszystko. Daje 2000 talarów”. Iłowiecki tym razem wytłumaczył, że Józefów w okolicach jest bardzo wielu i trudno, by akurat chodziło o niego. Prawda była oczy-

wiście inna. Józef Iłowiecki uczestniczył czynnie w przygotowaniu oddziałów, które wysłano do walki w powstaniu styczniowym. 30 stycznia w Ryńsku odbyło się zebranie okolicznych ziemian, na którym był Martwell. Był on pośrednikiem w zakupie broni, która trafiła do ochotników powstańczych.

Kolejne dowody oskarżenia były jeszcze bardziej znaczące. W Ryńsku znaleziono dużo broni – strzelbę z bagnietem, dwa rewolwery, sztucer, itd. Iłowiecki stwierdził, że broń zakupił w celu prywatnym, do ozdobienia domu. W procesie wezwano na świadków także byłych powstańców, którzy mieli być w Ryńsku oraz pracowników Iłowieckiego, którzy zostali ochotnikami i wzięli udział w walkach. Iłowiecki wypierał się, że nie zachęcał ich do powstania, a wręcz zniechęcał.

Lista skazanych miała 127 pozycji. Najważniejsi działacze jak Jan hrabia Działyński zostali skazani na karę śmierci. Pod pozycją 107 znajdował się Józef Iłowiecki. Został skazany na 6 lat więzienia. Podobny wyrok usłyszał Natalis Sulerzycki z Piątkowa w powiecie wąbrzeskim. Józef Iłowiecki zmarł w młodym wieku, w 1871 roku, w Wielkim Ujściu pod Chełmnem.

(pw)

XX wiek

Przygotowania do wojny

Niedawno wspominaliśmy wybuch II wojny światowej. Chociaż spodziewano się jej, to i tak gwałtowny początek i jasna data 1 września, i to bez wypowiedzenia wojny, były zaskoczeniem. Wybuch I wojny światowej 20 lat wcześniej w okolicach Lipna i Rypina miał bardziej wydłużony przebieg.

Już dwa lata przed wybuchem I wojny światowej kierowcy ciężarówek z powiatów lipnowskiego i rypińskiego otrzymali poufny okólnik, w którym mówiono, że w każdej chwili muszą być przygotowani do ewakuacji urzędników rosyjskich i dokumentów. Sami urzędnicy musieli zadeklarować się, czy w razie wojny chcą zostać, czy uciekać. Listy osób do ewakuacji trafiły w zamkniętych kopertach do sejfów starostów rypińskiego i lipnowskiego.

W lipcu 1914 roku spodziewano się już ze sporym prawdopodobieństwem, że wojna wybuchnie. W Lipnie, Rypinie i urzędach gminnych otrzymano instrukcje na wypadek wojny. Oto co należało robić: w momencie ogłosze-

nia mobilizacji urzędy nie mogły przerwać pracy; jeśli do urzędu trafiły wiarygodne źródła, że wojska wroga są w granicach powiatu, cały urząd należało ewakuować.

Urzędy gminne miały polecenie palić dokumenty. Strażnicy graniczni znad Drwęcmy mieli wypatrywać słupów dymu z palącego się siana. Miał to być sygnał do zgrupowania się w danym miejscu. Wojna dotarła na nasze tereny w nocy z 1 na 2 sierpnia 1914 roku. Ucieczka rosyjskich urzędników była bardzo szybka. Polacy wykorzystali ten moment chaosu. Już 2 sierpnia w Lipnie powstał komitet obywatelski składający się z Polaków.

(pw)

XX wiek

Nazwisko mniej ważne

W 1908 roku Dominik Staszewski wydał książkę pt. „Zarys historyczny Ziemi Dobrzyńskiej”. Jej dodatkiem jest ciekawy spis dotyczący wsi oraz popularnych nazwisk, które nosili ówcześni właściciele. Próżno szukać tam Kowalskich i Nowaków. Nasi przodkowie nosili inne, bardziej prozaiczne nazwiska.

Nazwisko pojawiło się długo po imieniu. Nic dziwnego, że w wielu wsiach jeszcze w XVI wieku chłopci nazwisk nie mieli. Przykładem może być wieś Nowogród w dzisiejszym powiecie golubsko-dobrzyńskim, gdzie według spisu z XVI wieku mieszkali Mateusz, Mikołaj, Jan, Stasiek i Paweł. Nicco dalej, bo w Ciechocinie znajdziemy już nazwiska. Pochodziły one od czynności wykonywanych przez chłopów lub ich pseudonimów, chociaż co do pochodzenia niektórych trudno się domyślić. W Ciechocinie znaleźliśmy na przykład chłopca „Kiełbasę”, „Słomkę” oraz „Czajkę”.

W Działyniu mogliśmy na-

potkać Michała Pajaka, chłopca nazwiskiem Kot, a nawet Bombułka. Jeszcze ciekawsze nazwiska znajdziemy w Dulsku: Uliczny, Płaczek, Gnida Dziadzio i Kiecka to tylko niektóre przykłady. Co było najbardziej nietypowe, to fakt nabywania nazwisk. Jeśli na przykład w Dulsku zmarł stary chłop zwany Pajakiem i zostawił pusty dom. Do tego domu sprowadziła się nowa, obca rodzina, to cała wieś nazywała ich i tak „Pajakami”. Obowiązek noszenia stałego nazwiska urzędowego na ziemiach zaboru rosyjskiego wprowadzono dopiero w 1926 roku.

(pw)

Koronował figurę Matki Boskiej w Oborach

POSTAĆ ▶ W lipcu 1976 roku kardynał Stefan Wyszyński na placu przed sanktuarium w Oborach ozdobił figurę Matki Bożej Bolesnej papieskimi koronami. Była to trzecia, po Skępem i Czerwińsku, koronacja wizerunku Matki Bożej w diecezji płockiej. W związku z tym przybliżamy biografię Prymasa Tysiąclecia, kardynała beatyfikowanego 12 września 2021 roku

Stefan Wyszyński urodził się 3 sierpnia 1901 roku w Zuzeli nad Bugiem, na pograniczu Mazowsza i Podlasia. Od 1920 roku kształcił się w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku. Cztery lata później, z rąk bp Wojciecha Owczarka przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1925-1929 kontynuował naukę na Wydziale Prawa Kanonicznego, a także Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL. W 1929 roku uzyskał doktorat na podstawie rozprawy Prawa rodziny, Kościoła i państwa do szkoły. Rok później został profesorem prawa kanonicznego i socjologii w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku. Działał też w redakcji „Ateum Kapłańskie”, a także na Uniwersytecie Robotniczym i w sodalicy mariańskiej.

Po kampanii wrześniowej musiał ukrywać się przed gestapo. Podczas Powstania Warszawskiego był kapłanem zgrupowania AK „Kampinos”. Po zakończeniu wojny powrócił do Włocławka, gdzie zaangażował się w prace nad ponownym otwarciem seminarium. Jeszcze w 1945 roku został jego rektorem, a także redaktorem czasopisma „Ład Boży”. W 1946 roku papież Pius XII mianował go biskupem ordynariuszem diecezji lubelskiej. Sakrę biskupią przyjął na

Jasnej Górze 12 maja 1946 roku, z rąk prymasa Augusta Hlonda. Jako dewizę przyjął hasło Soli Deo (Jedynemu Bogu). Dwa lata później, po śmierci kardynała Hlonda, został podniesiony do godności arcybiskupa metropolity warszawsko-gnieźnieńskiego, prymasa Polski, a 12 stycznia 1953 roku otrzymał kapelusz kardynalski, którego nie mógł odebrać osobiście, gdyż władze komunistyczne odmówiły mu wydania paszportu.

14 lutego 1950 roku prymas Wyszyński, jako głowa polskiego Kościoła zawarł porozumienie z władzami PRL. W zamian za potępienie wciąż walczących oddziałów partyzanckich oraz uznanie nowej granicy zachodniej uzyskał zgodę na naukę religii w szkołach i działalność KUL. Ugoda trwała krótko. Już 25 września 1953 roku prymas został aresztowany. Do jesieni 1956 roku przebywał w kolejnych miejscach odosobnienia: Rywałdzie Królewskim (do 12 października 1953 roku), Stoczku Warmińskim (do 6 października 1954 roku), Prudniku Śląskim (do 26 października 1955 roku) oraz Komańczy (do 28 października 1956 roku). Podczas pobytu prymasa w Komańczy powstał tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego, pomyślanych jako odnowienie ślubów lwow-

skich Jana Kazimierza z czasów Potopu szwedzkiego. Ponieważ kardynał Wyszyński wciąż był więziony, tekst ślubów odczytał bp Michał Klepacz 26 sierpnia 1956 roku, w obecności blisko miliona pielgrzymów, przybyłych na Jasną Górę.

Po odzyskaniu wolności prymas, w latach 1957-1966 prowadził Wielką Nowennę, która miała przygotować naród na obchody Tysiąclecia Chrztu Polski. Nowenna zakończyła się 3 maja 1966 roku Aktem Oddania Narodu Matce Bożej za wolność Kościoła w Polsce i na świecie. Kardynał Wyszyński był też jednym z inicjatorów słynnego orędzia biskupów polskich i biskupów niemieckich, co spotkało się z ostrą reakcją władz komunistycznych.

Pozostawał aktywnym uczestnikiem obrad Soboru Watykańskiego II, podczas którego złożył na ręce papieża Pawła VI memoriał Episkopatu Polski w sprawie ogłoszenia Maryi Matką Kościoła. Prośba ta została spełniona 21 listopada 1964 roku.

Wobec napiętej sytuacji polityczno-społecznej w naszym kraju prymas Wyszyński podejmował starania mające na celu łagodzenie konfliktów na linii rząd – opozycja. W latach 1980-1981 pełnił rolę pośrednika

w negocjacjach pomiędzy władzą, a „Solidarnością”.

Prymas Polski Stefan kardynał Wyszyński zmarł 28 maja 1981 roku w Warszawie, w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. Miał 80 lat, z których 57 przeżył jako kapłan. Trumna z jego ciałem spoczęła w podziemiach katedry św. Jana w Warszawie, a pogrzeb stał się wielką manifestacją narodową.

Przez dziesięciolecia swojej posługi prymas Wyszyński zdołał przeprowadzić polski Kościół przez niezwykle trudne dla jego funkcjonowania lata komunizmu. Najlepszym świadectwem szacunku, na jaki zasługuje ta niezwykła postać jest hołd, jaki oddał jej Jan Paweł II podczas inauguracji swojego pontyfikatu, 22 października 1978 roku.: Nie byłoby na stolicy tego Papieża – Polaka (...) gdyby nie było Twojej wiary nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twojego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, który jest związany z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem.

W uznaniu zasług Sejm Rzeczypospolitej ogłosił rok 2001 Rokiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego. 6 lutego 2001

zakończony został proces beatyfikacyjny. Dokumenty zebrane w ciągu 12 lat jego trwania przez Trybunał Beatyfikacyjny zostały przekazane do watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacji.

21 października 2019 roku metropolita warszawski kardynał Kazimierz Nycz ogłosił, że beatyfikacja odbędzie się 7 czerwca 2020 roku na placu Piłsudskiego w Warszawie. W związku z pandemią beatyfikacja odbyła się ostatecznie 12 września 2021 roku w świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie wraz z beatyfikacją Czcigodnej Służebnicy Bożej s. Róży Czackiej FSK. Uroczystościom w imieniu papieża Franciszka przewodniczył kardynał Marcello Semeraro – prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

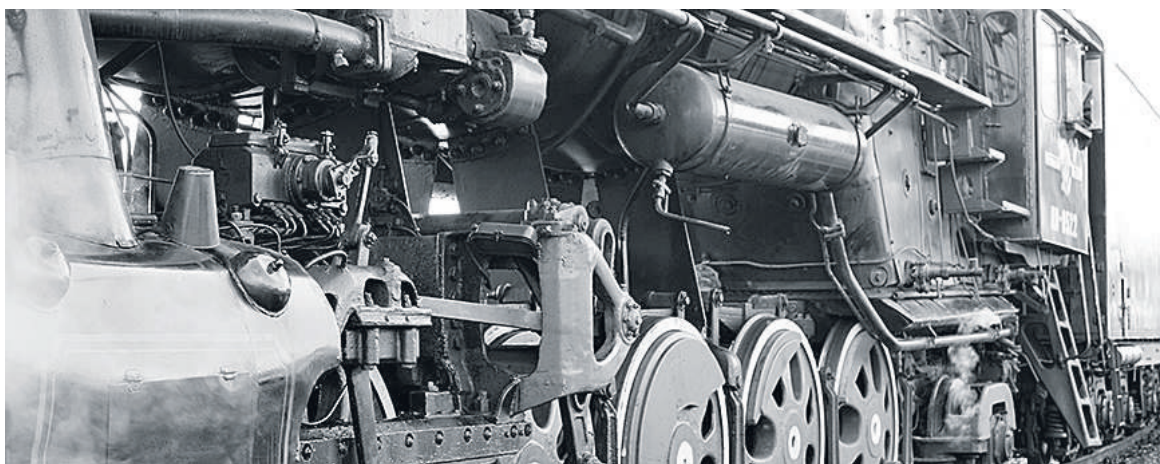
Wartorównieżprzypomnieć, że kardynał Stefan Wyszyński 18 lipca 1976 roku, na placu przed sanktuarium w Oborach, wraz z biskupem płockim Bogdanem Sikorskim i biskupem Janem Wosińskim ozdobił figurę Matki Bożej Bolesnej papieskimi koronami. Była to trzecia, po Skępem i Czerwińsku, koronacja wizerunku Matki Bożej w diecezji płockiej.

Opr. (Szyw)
Źródło: Katolicki Uniwersytet Lubelski Gość Płocki

XX wiek

Buraczana kolej

Kolejka Chełmicka to szlak kolejki wąskotorowej uruchomiony w końcu 1927 roku. Służył głównie cukrowni Chełmicy w powiecie lipnowskim.



Koleje wąskotorowe służące dostarczaniu buraków powstały już w XIX wieku, wówczas głównie w Niemczech. Projekty kolejek tego typu istniały także w naszych okolicach, ale przeważnie na planach się kończyły. W 1927 roku do skutku doszła budowa kolejki do cukrowni. Zbudowano ją dlatego, że przewóz buraków wozami konnymi był drogi. Rocznie kosztował 150 tys. zł. Do tego drogi w okolicy był bardzo zaniedbane. Gliniaste podłoże rozjeżdżone przez wozy jesienią nie nadawało się do jazdy.

Kolejka była krótka, mierzyła 16,2 km z dwiema odnogami: na Kisielewo i Oleszno oraz na Grochowalsk-Glewo, łącznie z odnogami 23 km. Prześwit między

torami wynosił 60 cm. Maksymalne spadki i wzniesienia miały 15%. Mosty i przepusty wykonano z betonu i żelbetu. Tylko jeden przepust miał konstrukcję drewnianą. Nawierzchnia torów to podkłady szyn typu 10 kg na metr bieżący. Co ciekawe i szyny i podkłady były dzierżawione od Dyrekcji Kolei Państwowych w Warszawie. To bardzo obniżyło koszty budowy. Dodatkowo państwowe koleje przekazały kolejce parowozy i wagoniki wywrotowe, których używano do budowy. Koszt kilometra wyniósł 32 tys. zł. Biorąc pod uwagę, że linia łącznie miała 23 km, jej budowa zwróciłaby się w ciągu zaledwie 5 lat.

(pw), fot. ilustracyjne



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Praca Oferta

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZEŹNIE ZATRUDNI SPAWACZY ORAZ POMOĆNIKÓW SPAWACZA. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR.

Rolnictwo Inne

Sprzedam żyto i owies Tel. 883-678-823

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niezłaskowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niezłaskowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niezłaskowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998 lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997 lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

WDK o maluchy dba

WĄBRZEŹNO ➤ „Raz, dwa, trzy – spróbuj Ty” – pod takim tytułem 29 sierpnia odbyły się w Wąbrzeskim Domu Kultury Warsztaty animacyjne, skierowane do najmłodszych wąbrzeźnian. Biorąca w nich udział grupa dzieci miała okazję uczestniczyć w różnego rodzaju zabawach przygotowanych przez animatora WDK



Jak informuje Dorota Otremba, wspólna zabawa przy płaskach czy konkurencjach sportowych to niewątpliwie dobry sposób na integrację oraz aktywne spędzanie wolnego czasu. – Mali artyści stworzyli również kolorowe bransoletki

z koralików i słomek oraz drewniane ozdoby, na których utrwaliли wartości ważne dla każdego człowieka. To były dwie godziny fajnej, kreatywnej zabawy – mówi prowadząca animację Dorota Otremba. Spotkanie z animatorem zreali-

zowano w ramach Centrum Aktywności Lokalnej, działającego w Wąbrzeskim Domu Kultury. Wsparcie realizowane w ramach projektu „Kulturalnie, zdrowo i sportowo – cykl działań aktywizujących na Ziemi Wąbrzeskiej” współfinanso-

wanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Osi priorytetowej 11. Rozwój lokalny kierowany przez społeczność Działanie 11.1 Włączenie społeczne na obszarach objętych LSR Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa

Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 realizowanego przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Ziemia Wąbrzeska.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)



Wąbrzeźno

Regaty międzyklubowe

9 września br. na wąbrzeskim jeziorze będą miały miejsce zawody wodniackie z udziałem Klubu Zjednoczeni w Bydgoszczy.



Planowane rozpoczęcie regat w szrankach międzyklubowych planowane jest na godzinę 11.00. W rywalizacji wezmą udział nasi lokalni młodzi zawodnicy z Sekcji Żeglarskiej Klubu Pomorzanka

w Wąbrzeźnie. Regaty odbędą się w klasie Optimist i Laser. Kibice w jak największej liczbie będą bardzo mile widziani. Naszym młodym żeglarzom życzymy pomyślnych wiatrów, a Jezioro Zamkowe

powinno sprzyjać wodniakom i ich rodzinom, które już teraz trzymają kciuki za udany występ w międzyklubowych zmaganiach.

B. Walas
fot. nadesłane

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Dziedziczenie środków z ZUS

REGION ➤ W razie rozwodu, unieważnienia małżeństwa albo śmierci osoby, dla której ZUS prowadzi subkonto, zgromadzone na nim środki są dzielone i wypłacane osobom uprawnionym. Nie zawsze jednak rodzina zmarłego ma do nich prawo

Nie zawsze po śmierci ubezpieczonego rodzina ma prawo do dziedziczenia środków zapisanych na subkoncie w ZUS. Jeśli zmarły skończył 65 lat i miał przyznaną emeryturę docelową, to wypłata tych środków nie przysługuje. – Osoby uposażone mogą wówczas otrzymać jednorazowe świadczenie pieniężne tj. wypłatę gwarantowaną, ale tylko wtedy gdy nie minęły 3 lata od pobrania pierwszej emerytury docelowej przez zmarłego. Po 3 latach pobierania emerytury – wypłata gwarantowana nie będzie już wypłacana – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Czym jest subkonto ZUS

Każdy ubezpieczony w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych posiada swoje indywidualne konto. W ramach indywidualnego konta dla osób, które są członkami otwartego funduszu emerytalnego (OFE) albo urodziły się po 31 grudnia 1968 r. i nie przystąpiły do OFE, ZUS prowadzi subkonto. Na subkonto (tzw. II filar) trafia: 7,3% podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne, jeśli ubezpieczony nie przystąpił do OFE lub gdy ubezpieczony zdecydował, aby składka była przekazywana łącznie na subkonto w ZUS; 4,38% składki emerytalnej, jeśli ubezpieczony w trakcie okna transferowego złożył oświadczenie o dalszym przekazywaniu składek do OFE w wysokości 2,92% podstawy.

Raz podjęta decyzja – tylko ZUS czy ZUS i OFE – nie jest ostateczna. Można zmienić dyspozycję przekazywania składek przy okazji okna transferowego. Najbliższe w okresie od 1 kwietnia do 31 lipca 2024 r.

Osoby urodzone przed 1 stycznia 1949 r. nie mogą być członkami OFE i tym samym nie posiadają subkonta w ZUS. OFE obowiązkowe było dla osób urodzonych po 1968 r. a dobrowolne dla osób urodzonych pomiędzy 1 stycznia 1949 r. a 31 grudnia 1968 r. Od 2014 r. przystąpienie do OFE jest już nieobowiązkowe, a osoby, które wchodzi na rynek pracy, mają 4 miesiące na zawarcie umowy z wybranym funduszem. Jeśli nie podejmą takiej decyzji, to część ich składki emerytalnej, w wysokości 7,3% podstawy wymiaru będzie zapisana tylko na subkoncie w ZUS.

Gdy masz subkonto w ZUS i nie jesteś członkiem OFE

Osoby, które nie są członkami OFE, powinny złożyć do ZUS-u pisemne oświadczenie o stosunkach majątkowych istniejących między ubezpieczonym a współmałżonkiem. Mogą również wskazać imiennie jedną lub więcej osób uprawnionych do otrzymania środków po śmierci (wniosek UWU). Jeśli tego nie zrobią, to środki z subkonta wejdą w skład spadku.

– Jeśli ubezpieczony złożył w ZUS taką informację, to po jego śmierci Zakład zawiadamia osoby uprawnione o możliwości złożenia wniosku o wypłatę środków. Ta sama zasada obowiązuje, gdy informację o osobach uprawnionych do dziedziczenia Zakład otrzymał z OFE po przekazaniu do ZUS-u w ramach tzw. suwaka bezpieczeństwa wszystkich środków zgromadzonych w OFE na 10 lat przed emeryturą – wyjaśnia rzeczniczka.

Co się dzieje ze środkami z subkonta w momencie przejścia na emeryturę

Jeśli ubezpieczony w momen-

cie osiągnięcia wieku emerytalnego rezygnuje z aktywności zawodowej i przechodzi na emeryturę w wieku powszechnym (60 lat w przypadku kobiet, 65 lat w przypadku mężczyzn), to jego środki zgromadzone na subkoncie w ZUS, uwzględniane są w podstawie przyznanego mu świadczenia emerytalnego.

Inaczej jest w przypadku ubezpieczonych, którzy korzystają z tzw. emerytur wcześniejszych – wtedy środki zgromadzone na rachunku w OFE i zewidencjonowane na subkoncie w ZUS przekazywane są na dochody budżetu państwa. Jest to niezbędny warunek uzyskania tego rodzaju świadczenia.

Zasady dziedziczenia

Środki zgromadzone na subkoncie w ZUS i OFE podlegają podziałowi m.in. w razie rozwodu, unieważnienia małżeństwa, ustania wspólności majątkowej, czy śmierci. W przypadku śmierci są wypłacane osobom wskazanym przez zmarłego lub spadkobiercom. Połowa środków zgromadzonych na subkoncie w ZUS i OFE w okresie trwania wspólności majątkowej przekazywana jest na subkonto i rachunek w OFE współmałżonka (brak wypłaty gotówkowej). Pozostała część dzielona jest pomiędzy osoby wskazane przez niego za życia, a w przypadku ich braku środki te wchodzi w skład spadku. Jeśli zmarły nie pozostawał w związku małżeńskim, to wszystkie środki zebrane w OFE i na subkoncie są wypłacane osobom wskazanym za życia lub spadkobiercom.

Gdzie złożyć wniosek do ZUS-u, czy OFE

W sytuacji, gdy zmarły miał subkonto w ZUS i nie był członkiem OFE, lub kiedy był członkiem OFE, a całość

środków została już przekazana na subkonto w ZUS w wyniku realizacji procesu suwaka bezpieczeństwa i członkostwo w OFE zostało wykreślone, podział środków na wniosek osoby uprawnionej zaczyna się w ZUS. W pozostałych przypadkach podział środków zaczyna się w OFE.

Jeśli podział środków zaczyna się w OFE, to w ciągu 14 dni od podziału, otwarty fundusz emerytalny zawiadamia ZUS o osobach, na rzecz których nastąpił podział środków zgromadzonych na rachunku w OFE i jaki jest udział tych osób w tych środkach. Następnie ZUS w ten sam sposób dzieli środki zapisane na subkoncie. Zarówno w przypadku otrzymania zawiadomienia o podziale środków z OFE jak i wpływu do ZUS-u wniosku o wypłatę środków z subkonta, Zakład ma 3 miesiące na to, aby podzielić środki zapisane na subkoncie.

Osoby, które są członkami OFE, a także które urodziły się po 31 grudnia 1968 r. i nie przystąpiły do OFE, mogą za życia dokonywać zmian osób uposażonych i zmieniać ich udział procentowy w dziedziczeniu zgromadzonych środków. Warto na bieżąco aktualizować dane adresowe osób uprawnionych do dziedziczenia. Osoby, które są członkami OFE, nawet jeśli zdecydowały o zaprzestaniu odprowadzania składek do OFE taką zmianę dyspozycji powinny zgłosić w OFE.

Warto mieć wiedzę, do którego OFE należał zmarły, bo w obecnym stanie prawnym ZUS może udzielić informacji odnośnie członkostwa osoby zmarłej w OFE jedynie na podstawie prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, lub zareje-

strowanego aktu poświadczenia dziedziczenia.

Dla kogo wypłata gwarantowana z ZUS

Wypłata gwarantowana to jednorazowe świadczenie pieniężne, które po spełnieniu kilku warunków może być wypłacone po śmierci osobom uposażonym. Jeśli zmarły miał subkonto w ZUS i nabył prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia „męskiego” wieku emerytalnego (65 lat) albo do dnia poprzedzającego osiągnięcie tego wieku miał ustalone prawo do okresowej emerytury kapitałowej, to mógł za życia wskazać imiennie jedną lub kilka osób jako osoby uposażone, na rzecz których wypłacone będzie po jego śmierci jednorazowe świadczenie pieniężne.

Jednak, gdy emeryt pozostający w związku małżeńskim wskaże osobę niespokrewnioną, to wymagana będzie pisemna zgoda współmałżonka. Zgoda nie jest wymagana, jeżeli jako osoby uposażone emeryt wskaże dzieci własne, przysposobione, dzieci drugiego małżonka, rodziców (za rodzica uważa się także ojczyma, macochę oraz osoby przysposabiające) oraz przyjęte na wychowanie wnuki bądź rodzeństwo. W sytuacji, gdy nie zostanie wskazana żadna osoba, to uposażonym będzie małżonek, o ile w chwili śmierci emeryta pozostawał z nim we wspólności majątkowej. W pozostałych przypadkach środki wchodzi w skład spadku.

Wypłatę gwarantowaną można otrzymać tylko w okresie trzech lat od momentu wypłaty pierwszej emerytury docelowej. Po 3 latach pobierania emerytury – wypłata gwarantowana nie będzie już wypłacana.

(red)

Region

Pierwsze czternastki na koncie

1 września ruszyła wypłata kolejnego w tym roku dodatkowego rocznego świadczenia pieniężnego. W województwie kujawsko-pomorskim w ten dzień czternastkę otrzymało 63,9 tys. osób na łączną kwotę niemal 149,5 mln zł.

Aby otrzymać czternastą emeryturę, nie trzeba składać żadnego wniosku. ZUS przyzna uprawnionym świadczenie z urzędu i wypłaci razem z bieżącą emeryturą lub rentą. – Jeśli ktoś otrzymuje świadczenie podstawowe 10 czy 20 września, to również w tym terminie ZUS przekaże czternastkę. Wypłaty czternastej emerytury do pierwszych seniorów trafiły już 1 września. W regionie tego dnia czternastkę z ZUS-u otrzymało 63,9 tys. osób o łącznej wartości niemal 149,5 mln zł – informuje Krystyna

Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Czternasta emerytura wynosi 2650 zł brutto. Prawo do czternastki mają osoby, które na 31 sierpnia pobierali jedno z długoterminowych świadczeń, np. emeryturę, rentę czy świadczenie przedemerytalne. Jeśli na ten dzień wypłata będzie zawieszona (np. z powodu zbyt wysokich dodatkowych zarobków), to czternastka nie będzie przysługiwać.

Na pełną kwotę czternastki

mogą liczyć osoby, których emerytura lub renta nie przekracza 2900 zł brutto. Powyżej tej kwoty czternastka będzie zmniejszana zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę”. Przy czym, aby otrzymać dodatkowe świadczenie, musi ono wynosić co najmniej 50 zł. Oznacza to, że czternastka przysługuje, gdy emerytura lub renta nie przekracza kwoty 5500 zł brutto.

Do renty rodzinnej, którą pobiera kilka osób, przysługuje jedna czternastka. ZUS podzieli ją proporcjonalnie w równych częściach

na każdą uprawnioną osobę. Jedną czternastką przysługuje także w przypadku zbiegu prawa do kilku świadczeń (np. emerytury z ZUS i KRUS lub emerytury wypłacanej wraz z rentą wypadkową). Jeśli świadczenia wypłacane są przez dwa różne organy emerytalno-rentowe np. ZUS i KRUS, wówczas czternastą emeryturę wypłaca ZUS.

O pieniądze z wrześniowej gratyfikacji nie muszą się martwić osoby z długami. Czternastka będzie wolna od wszelkich innych

potrąceń, np. zajęć komorniczych. Nie będzie się także wliczać do dochodu przy ubieganiu się o pomoc społeczną, alimenty czy 500 plus dla niesamodzielnych. Szacunkowo czternasta emerytura trafi w sumie ok. 8,8 mln emerytów i rencistów ze wszystkich organów rentowych. W tym ok. 6,8 mln osób otrzyma czternastkę w pełnej wysokości, a w przypadku ok. 2 mln osób świadczenie będzie pomniejszone zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę”.

(red)

Zapraszają na wystawę malarstwa

WĄBRZEŹNO ➤ Dni Kultury Chrześcijańskiej, organizowane przez Wąbrzeski Dom Kultury oraz obie wąbrzeskie parafie, stanowią również okazję do zaprezentowania twórczości sakralnej lokalnych artystów. Już od 14 września przestrzeń wystawienniczą domu kultury wypełnią obrazy wąbrzeźnianki Ilony Koll-Korwel



DNI KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

WYSTAWA MALARSTWA ILONY KOLL-KORWEL

– Malarka urodziła się i otrzymała dyplom w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Bydgoszczy. W tym

samym roku w Powiatowym Domu Kultury w Wąbrzeźnie odbyła się pierwsza wystawa jej twórczości. W 1981 roku wyjechała i podjęła studia w Hannoverze. Sześć lat później zdobyła dyplom Fachhochschule für Kunst u. Design. Autorka swoje prace wystawiała już niejednokrotnie na wielu wystawach w Niemczech oraz Polsce. Jej twórczość znalazła także

swoje miejsce w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Obozach, ponieważ artystka w 2003 roku ofiarowała świątyni obrazy Siedmiu Bolesci Matki Bożej – informuje Dorota Otremba.

Podczas tegorocznej wystawy będzie można zobaczyć obrazy o charakterze sakralnym. Prezentowane prace przedstawiają między innymi postacie świętych, kościoły, a także inne

motywy religijne. Każda z nich budzi wiele emocji u koneserów sztuki ze względu na dobór barw, grę światłem czy same ujęcia, przy których niewątpliwie potrzeba dokładności i precyzji.

Wystawę będzie można oglądać do 13 października br.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)

Wąbrzeźno

Poznaj historię miasta

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza na spacer historyczny pt. „Kościoły i miejsca kultu w Wąbrzeźnie”. Wydarzenie odbędzie się w piątek 15 września o godz. 17.00. Zbiórka uczestników przy Ratuszu Miejskim, ul. Wolności 18.

Przewodnikiem podczas spaceru będzie nauczyciel historii wąbrzeskiego liceum Grzegorz Banaś. Uczestnicy będą mieli okazję lepiej poznać miejsca, poświęcone sferze sacrum życia człowieka. Wysłuchają również opowieści na temat różnych religii, wyznawanych przez mieszkańców miasta od początku jego istnienia do

czasów obecnych.

– Ponadto obejrzymy wąbrzeskie kościoły i poznamy ich zawiłą historię. W trakcie spaceru odwiedzone zostaną punkty, gdzie w przeszłości swoje miejsca modlitw miały wyznania ewangelickie i żydowskie – zachęca Grzegorz Banaś.

Prowadzący pokaże również

spacerowiczom wybrane kapliczki i krzyże przydrożne, znajdujące się na ziemi wąbrzeskiej. Inicjatywa organizowana w ramach Dni Kultury Chrześcijańskiej. Bliższe informacje w Dział Animacji Kultury WDK, tel. 566881727, wew. 24.

(krzan)

Wąbrzeźno

Teatr uczy od najmłodszych lat

28 września o godz. 17.00 Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza dzieci na spektakl teatralny pt. „Błękitny kot”.



– Przedstawienie opowiada historię cesarza i zwykłego wiejskiego kota. Pewnego razu władca wydał rozkaz, aby na jego dwór sprowadzono błękitnego kota. Było to bardzo trudne zadanie do spełnienia. Natomiast w pobliżu pałacu mieszkał zwy-

czajny kot, który marzył o byciu dworzaninem – zapowiadają organizatorzy. – Czy oba marzenia zostaną spełnione? Czy aby być wyjątkowym trzeba zakładać maskę? O tym dowiemy się, oglądając przedstawienie w wykonaniu aktorów Małych Form Wido-

wisko z Krakowa – zachęcają.

Bilety w cenie 8 zł do nabycia w kasie WDK od poniedziałku do piątku w godz. 12.00-16.00 lub bezpośrednio przed spektaklem.

(oprac. krzan)
fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Rozwijaj swoje zainteresowania

Po wakacyjnej przerwie w Wąbrzeskim Domu Kultury wznawiają działalność koła zainteresowań. Niektóre zajęcia są odpłatne.

Zapisy i szczegółowe informacje w Dziale Animacji Kultury WDK, tel. 56 688 17 27 wew. 24.

Koło fotograficzne (zajęcia bezpłatne, ale liczba miejsc ograniczona)

Jeżeli lubisz fotografować i chcesz pogłębić wiedzę na ten temat, to zajęcia koła fotograficznego w Wąbrzeskim Domu Kultury są właśnie dla Ciebie. – Spotkania z instruktorem – Bartłojem Marchlewskim – to nie tylko nauka, ale również możliwość wymiany doświadczeń. Podczas zajęć nauczysz się samodzielnego wykonywania fotografii w różnych warunkach oświetleniowych – zachęca Dorota Otremba.

Członkowie tej grupy fotografują, przygotowują wystawy i organizują wyjazdy plenerowe. Praca z aparatem fotograficznym wpływa na rozwój sprawności manualnej, percepcji oraz poprawia skupienie. Spotkania odbywają się raz w miesiącu, a skierowane są do wszystkich lubiących tego rodzaju wyzwania.

Koło szachowe (zajęcia płatne 30 zł / miesiąc)

Zajęcia skierowane są do dzieci i młodzieży o różnym stopniu umiejętności i zaawansowania. – Podczas cotygodniowych spotkań uczestnicy szlifują swoje umiejętności lub uczą się od podstaw gry w szachy. Sekcja

skupia osoby lubiące wyzwania i grę „fair play”. Gwarantujemy jakość i pomoc wykwalifikowanego instruktora szachowego Benedykta Mrozińskiego – informuje Dorota Otremba.

Koło gitarowe (koszt zajęć wynosi 130 zł od osoby/semestr, liczba miejsc ograniczona)

– Chcesz się nauczyć gry na gitarze? A może grasz i chcesz podszkolić swój warsztat? Podczas zajęć poznacie między innymi historię instrumentu i jego poszczególne części, nauczycie się samodzielnego strojenia gitary oraz prawidłowego ułożenia prawej i lewej ręki. Nauka gry na instrumencie to również dobry sposób na kształtowanie wrażliwości artystycznej oraz estetycznej – zaprasza Dorota Otremba. Instruktorem prowadzącym zajęcia jest Rafał Janiuk.

Koło gry na ukulele (zajęcia płatne 130 zł/semestr)

Twoje dziecko chce grać na instrumencie? Może będzie to ukulele? – Ten mały instrument strunowy może być świetnym wyborem. Podczas zajęć uczestnicy uczą się podstawowych akordów i melodii kilku prostych piosenek. Zajęcia prowadzone są pod okiem instruktora Rafała Janiuka – wyjaśnia Dorota Otremba.

(oprac. krzan)

VI Wąbrzeska Dziesiątka za nami

WYDARZENIE ▶ W sobotę 2 września 2023 r. odbyły się tradycyjne biegi ulicami miasta na dystansie 10 km. Organizatorem imprezy było Stowarzyszenie miastoaktywni.pl, a partnerami Miasto Wąbrzeźno i Powiat Wąbrzeski

Celami tego już prestiżowego wydarzenia są: upowszechnianie biegania jako najprostszej formy ruchu, promocja aktywności fizycznej i zdrowego stylu życia, promowanie regionu jako miejsca przyjaznego ludziom aktywnym oraz promocja idei wolontariatu. Wszystkie cele zostały osiągnięte, a nazwa stowarzyszenia okazała się po raz kolejny wyjątkowo adekwatna. Przed biegiem głównym zaplanowanym w godzinach 11.00-13.00 odbyły się zawody na różnych dystansach dla dzieci i młodzieży. Zawodnikom z najmłodszych grup kibicowały całe rodziny, a w niektórych przypadkach w dotarciu do mety pomagali rodzice. A przekroczenie linii mety było nie tylko ogromnym sportowym sukcesem, ale też wiązało się z udekorowaniem medalem i brawami publiczności.

Punktualnie o godzinie 11.00 nastąpił start biegu głównego. Trochę trwało, zanim wszyscy zawodnicy opuścili bieżnię miejskiego stadionu i udali się w biegową trasę ulicami miasta. Prowadzący poszczególne kategorie wiekowe byli tym razem oznakowani balonikami z odpowiednimi cyframi. Miłą niespodzianką była obecność na linii startu Piotra Gołębiowskiego, aktualnego mistrza Polski w paratriathlonie. Nie zabrakło też „starych” wą-



Więcej zdjęć na naszej stronie:
WABRZEZNO-CWA.PL

brzeskich, znajomych: utytułowanej biegaczki Kariny Szymańskiej-Wiśniewskiej czy Brunona Jankowskiego, dla którego zabrakło poniekąd kategorii wiekowej. W relacji z V edycji tego biegu (2022 r.) był bohaterem naszej publikacji i nie wypominając wieku, już wówczas podziwialiśmy tego niesamowitego ponad osiemdziesięciolatka. Tym razem również ukończył bieg, mieszcząc się w limicie czasu (zgodnie z regulaminem – 2 godz.), ale narzekał na bolące kolano. Za to łącznie z rywalem sportowym, chętnie pozował do wspólnego zdjęcia. Okazało się, że pomi-

mo wieloletniego konkurowania w najróżniejszych zawodach panowie zdążyli się zaprzyjaźnić. Dodatkowym celem tego rodzaju imprez sportowych jest budowanie relacji międzyludzkich, które z czasem nabierają cech przyjacielskich.

Po wybiegnięciu zawodników ze stadionu czekaliśmy na 7. kilometr na najszybszych biegaczy. Po takim dystansie stawka uczestników była już bardzo rozciągnięta. Najszybszy uczestnik Wąbrzeskiej Dziesiątki pojawił się w punkcie z wodą na Podzamczu z ogromną przewagą nad rywalami. Jak okazało się w trakcie

ogłoszenia wyników i dekoracji zwycięzców, stracił tę przewagę na ostatnich kilometrach, bo pomylił trasę, ale i tak zdołał wygrać w kategorii open. Mowa jest o Macieju Tomaszewskim z Torunia, który pokonał 10 km w czasie 00:32:12, a za nim pojawili się na mecie: 2/ Miłosz Tomaszewski także z Torunia (00:32:42) i 3/ Kamil Poczwadowski ze Szczutowa (00:34:33). Najlepszymi kobietami były: 1/ Anna Mrotek z Sępólna Krajeńskiego (00:38:28), 2/ Agnieszka Kujach z Gdańska (00:39:20), 3/ Joanna Kalota z Torunia (00:40:04).

W klasyfikacji drużynowej

pierwsze miejsce zajęli Idealnie Niedoskonali w składzie: Maciej Tomaszewski, Miłosz Tomaszewski, Wojciech Tomaszewski, wszyscy trzej z Torunia oraz Anna Mrotek z Sępólna Krajeńskiego z łącznym czasem 02:25:10. Drugie miejsce wywalczył Start Team Wąbrzeźno (02:32:29), a na trzecim uplasował się zespół CBR Biega (02:39:51). Nagrody specjalne dla najszybszych wąbrzeźnian otrzymali Karina Szymańska-Wiśniewska (00:50:14) oraz Łukasz Gapiński (00:36:04).

Pokonanie biegiem 10 kilometrów w pół godziny, albo niewiele więcej jest niesamowitym osiągnięciem. Zmieszczenie się w limicie 2 godzin też stanowi nie lada wyzwanie. Zapewne wpływ na to miała także profesjonalna rozgrzewka poprowadzona przed startem przez instruktorkę i zarazem uczestniczkę biegu Joannę Dumę. Wzięli w niej udział nie tylko biegacze, ale też prowadzący imprezę spiker. Po zakończeniu biegu tłoczno zrobiło się w strefie finiszera, gdzie uwagę zwracał czekający na pokrojenie wielki, okolicznościowy tort.

VI Wąbrzeska Dziesiątka przeszła już do historii, ale w najświeższych wspomnieniach widzów jest odebrana jako świetnie zorganizowane i zrealizowane wydarzenie.

Tekst i fot. B. Walas

